



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1337)

160. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 8 czerwca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (druk nr 724).

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Dziś w porządku posiedzenia, co się rzadko zdarza, jest tylko jeden projekt ustawy, za to jakże znaczący dla funkcjonowania polskiej gospodarki, jest to ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Przedłożenie sejmowe znajduje się w druku nr 724. Ustawa będzie przedmiotem obrad Senatu na najbliższym posiedzeniu plenarnym, czyli w dniach 22 i 23 czerwca.

Rozpoczynamy pracę nad ustawą. W zależności od tego, jak wiele pojawi się pomysłów zmian legislacyjnych, będziemy się zastanawiali, jak poradzić sobie z rozstrzygnięciem tych spraw. Jeszcze raz chciałbym przypomnieć członkom komisji i przy okazji gościom uczestniczącym w posiedzeniu, że są dwie okazje do tego, aby wnieść poprawki do projektu ustawy, pierwsza – może to zrobić członek komisji w trakcie posiedzenia komisji, a druga – podczas posiedzenia Senatu, wówczas każdy senator, niekoniecznie członek Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych, może wnieść poprawkę.

Witam bardzo serdecznie uczestniczących w naszym posiedzeniu przedstawicieli rządu z panią minister Okońską-Zarembą, wiceminister gospodarki, witam serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Finansów, nie będę wymieniał nazwisk, ale wszystkie są niezwykle znaczące, witam przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego, przedstawicieli BCC, pana prezesa Marka Goliżewskiego, pan prezes chyba po raz pierwszy uczestniczy w naszym posiedzeniu, witam przedstawicieli OPZZ i wszystkich, którzy zechcieli uczestniczyć w naszych obradach.

Proszę państwa, przystępujemy do procedowania nad ustawą. Członkowie komisji, jak zawsze, są dobrze przygotowani do posiedzenia, więc wiedzą, co jest przedmiotem przedłożenia. Pracujemy dziś nad aktem prawnym niezwykle szeroko i precyzyjnie opisywanym w środkach masowego przekazu, z tego też powodu nasza wiedza o stosunku do tych zapisów, o różnego rodzaju punktach widzenia rozmaitych stron, których dotyczy ustawa, jest już bogata. Była to inicjatywa rządowa, zatem zaczynamy od przedstawienia ustawy przez rząd.

Proszę, pani minister Okońska.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rozpoczynamy pracę nad ustawą o swobodzie działalności gospodarczej będącą odpowiedzią na postulaty Rady Przedsiębiorczości zgłoszone rządowi w czerwcu ubiegłego roku, aby podjąć prace nad aktem prawnym, który tak naprawdę ma być swojego rodzaju konstytucją dla polskich przedsiębiorców, a jego głównym celem – doprowadzenie do poszerzenia swobody działalności gospodarczej i przesunięcie władztwa organów administracji publicznej w stosunku do obowiązującej ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Ustawa ta w pewnej mierze przejęła bardzo dobre rozwiązania z ustawy – Prawo działalności gospodarczej, które nie były kwestionowane przez samych przedsiębiorców i dlatego znalazły się w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, ale oczywiście w pewnych obszarach proponuje nowe rozwiązania. Jest to ustawa, nad którą rząd od samego początku pracował wspólnie z Radą Przedsiębiorczości. Wzbudzała ona dużo emocji wśród różnych organów centralnych, ministerstw ze względu na to, że zmienia dotychczasową praktykę ingerencji w życie gospodarcze naszych obywateli i poszerza zasadę swobody działalności gospodarczej.

W pierwszej części zawarliśmy przepisy, klauzule ogólne, które mają ogromne znaczenie dla orzecznictwa sądów gospodarczych w Polsce, lepiej oddają intencje ustawodawcy, jeśli chodzi o sposób i kierunek orzekania w sprawach dotyczących rozstrzygnięcia sporów. W drugiej części określamy w ślad za znowelizowaną pod koniec ubiegłego roku ustawą – Prawo działalności gospodarczej, że w Polsce pozostanie dualizm organów rejestrowych dla działalności gospodarczej i tak osoby fizyczne nadal będą się rejestrowały w urzędach gmin, przy czym ustawa o swobodzie działalności gospodarczej przewiduje, że powstanie tak zwane jedno okienko. Oznacza to, że przedsiębiorca w gminie bądź osoba prawna, która będzie się rejestrowała w ramach Krajowego Rejestru Sądowego, będzie mogła za pośrednictwem tego organu składać jeden zintegrowany wniosek, co ma ogromne znaczenie dla polskich przedsiębiorców. W sprawie pełnej rejestracji działalności gospodarczej nie będzie konieczności biegania po różnych urzędach, tak jak jest to obecnie, w celu dokonania cząstkowych rejestracji, co związane jest z rozpoczęciem działalności gospodarczej.

Bardzo istotna zmiana w tym obszarze związana jest z tym, że ustawodawca przewidział, iż polski przedsiębiorca w całym obrocie prawnym i gospodarczym będzie identyfikowany za pomocą tylko jednego numeru bardzo dobrze znanego naszym przedsiębiorcom, jakim jest numer identyfikacji podatkowej. Nie będzie potrzeby w zależności od organu, do którego będzie się on zgłaszał, konieczności posługiwania się numerem REGON czy jakimkolwiek innym numerem nadanym przez dany rejestr przedsiębiorcy. Przewidujemy także możliwość maksymalnego skrócenia procedury rejestracji przedsiębiorców w Polsce. Ustawa wyraźnie mówi, że rejestracja nastąpi w trybie decyzji administracyjnej wydawanej przez organ, a nie, tak jak obecnie, przez wydanie zaświadczenia o wpisie. Podnosimy rangę wpisu ze względu na zwiększenie pewności obrotu gospodarczego. Rejestracja musi nastąpić maksymalnie w ciągu trzech dni. Badania stanu obecnego pokazują, że w Polsce procedura rejestracji średnio trwa około sześćdziesięciu dni. Przewidujemy ponadto możliwość złożenia wniosku o zarejestrowanie działalności gospodarczej za pośrednictwem nośników informatycznych, co praktycznie spowoduje, że przedsiębiorca nie będzie musiał odwiedzać urzędu, aby dokonać tej procedury. Oczywiście bierzemy pod uwagę możliwość wykorzystania certyfikowanego podpisu elektronicznego. Także za pośrednictwem gminy przedsiębiorca będzie mógł złożyć oświadczenie o spełnianiu wymogów danej ustawy w zakresie obszaru objętego reglamentacją działalności gospodarczej.

Kolejne novum, które przynosi ustawa, to likwidacja zezwoleń na wykonywanie działalności gospodarczej w Polsce. Zastępujemy je rejestrem działalności regulowanej. Obecnie przedsiębiorca w obszarze kilkudziesięciu rodzajów działalności gospodarczej musi zgromadzić odpowiednie dokumenty, zgłosić się do odpowiedniego organu, który administruje danym obszarem reglamentowanym, i czekać na decyzję administracyjną w zakresie wydania zgody, udzielenia zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej w tym obszarze. Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej wprowadza zasadę, iż przedsiębiorca wypełnia oświadczenie, w którym będą wypunktowane ze względu na interes samego przedsiębiorcy najważniejsze obowiązki wynikające z ustawy, składa oświadczenie będące dowodem spełnienia określonych wymogów i może się zgłosić do rejestru działalności regulowanej również za pośrednictwem organu gminy, czyli niekoniecznie musi mieć kontakt z urzędnikiem, który wydaje te decyzje i często, niestety, nadużywa swoich uprawnień, żądając od przedsiębiorcy spełnienia dodatkowych wymogów, które nie wynikają z przepisów prawa. Tej sprawy dotyczy również jeden z przepisów ogólnych, mówiący o tym, że urzędnik w państwie nie będzie mógł żądać od przedsiębiorcy spełnienia dodatkowych warunków, które nie będą wynikały ze źródła prawa, z przepisów prawnych.

Ponieważ były pewne zawirowania i nie do końca rozumiano intencje rządu, chodzi o informacje zamieszczane w środkach masowego przekazu, to chcę wyjaśnić, Wysoka Komisjo, iż zasadą jest to, że likwidujemy zezwolenia na wykonywanie działalności gospodarczej w Polsce, wprowadzamy instytucję działalności regulowanej w ten sposób, że żaden urzędnik przed wydaniem zezwolenia nie sprawdza warunków, jakie spełnia przedsiębiorca, tylko ufa składanemu przez niego oświadczeniu, a kontrola może nastąpić już po rozpoczęciu działalności w tym obszarze. Przewidujemy taką możliwość, że jeżeli w ciągu siedmiu, a tak naprawdę czternastu dni od daty złożenia wniosku o zarejestrowanie działalności regulowanej organ nie odpowie, przedsiębiorca może rozpocząć funkcjonowanie w tym obszarze działalności regulowanej. Powinno to także w znaczny sposób ograniczyć przedłużanie czasu wydawania decyzji, co dzisiaj jest, niestety, zjawiskiem nagminnym.

Od ogólnego rozwiązania systemowego istnieje pewien wyjątek określony w odpowiednim artykule ustawy, w którym przewidujemy w przypadku dwudziestu pięciu ustaw stosowanie dotychczasowej zasady wydawania zezwoleń na wykonywanie działalności gospodarczej. Związane jest to z wymogami prawa Unii Europejskiej i katalog ten został zbudowany na wniosek Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, z jednym wyjątkiem, jest tam wpisana ustawa o wychowaniu w trzeźwości, w ramach której w Polsce funkcjonuje około trzystu tysięcy zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Jest to ustawa bardzo specyficzna i nie nadawała się wprost do implementacji do rozwiązania systemowego chociażby z tego powodu, że nie tylko pod rządami tej ustawy organy gminy czy inne uprawnione organy wydają zezwolenia na sprzedaż alkoholu, ale trzeba również brać pod uwagę prawo lokalne i spełniane warunki. Zatem ze względu na ogromne znaczenie społeczne tej ustawy i tryb udzielania zezwoleń rząd postanowił włączyć ją do katalogu, czyli zachować na dotychczasowych zasadach udzielanie zezwoleń w tym obszarze.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że w obszarze reglamentowanej działalności gospodarczej w Polsce istnieje ponad sto ustaw. Pracując nad ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, pogrupowaliśmy je i dotyczy ona tylko tych ustaw, czyli zamienia zezwolenia na działalność reglamentowaną, które związane są z wykonywaniem działalności gospodarczej. Postanowienia ustawy nie dotyczą dopuszczenia pro-

duktu do obrotu, spełnienia wymagań na przykład przez obiekt sanitarny czy jakichś dodatkowych kwalifikacji. W tej kwestii pojawiło się pewne niezrozumienie intencji i stawiano rządowi zarzut, że nie objął ustawą o swobodzie działalności gospodarczej całego zakresu reglamentowanej działalności. My świadomie dokonaliśmy wyboru. Wysoka Komisjo, gdybyśmy chcieli objąć ustawą cały obszar, byłoby to bardzo trudne, bo jak określić wspólne wymogi i warunki związane z dopuszczeniem leku do obrotu, produkcją rolno-spożywczą czy przemysłową, jak w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej można byłoby stworzyć wspólne przepisy dla tych dziedzin. Wydawało nam się to karkołomnym zadaniem, a przy okazji ustawy dotyczące dopuszczenia produktu liczą około pięciu tysięcy stron, były one przedmiotem naszej dogłębnej analizy i świadomie wspólnie z przedsiębiorcami wyłączyliśmy je poza zakres właściwości naszej ustawy. Chcę jednocześnie poinformować Wysoką Komisję, że w naszym resorcie toczą się prace związane z przeglądaniem tych ustaw pod kątem warunków, jakie muszą spełniać przedsiębiorcy, sprawdzamy, czy nie są one zbyt ostre w stosunku do wymagań Unii Europejskiej. W związku z tym pewnie niebawem należy się spodziewać zintegrowanej inicjatywy legislacyjnej rządu, która dokonywałaby również kompleksowego przeglądu pozostałych ustaw.

Ustawa ta ogranicza liczbę koncesji z ośmiu do sześciu, ponadto wprowadza zupełnie nową instytucję, mianowicie instytucję przetargu. Ustawa mówi, że w przypadku sytuacji takiej, że w obszarze, w którym liczba koncesji jest limitowana, czyli ograniczona jest możliwość przydzielenia koncesji przedsiębiorcom, a liczba przedsiębiorców starających się o nią, tych, którzy przeszli przez pierwszy etap oceny merytorycznej czy spełniania warunków, aby tę koncesję uzyskać na dotychczasowych zasadach, mimo wszystko pozostaje większa niż liczba koncesji do przydziału, wprowadzamy instytucję przetargu z jednym jedynym rozstrzygającym kryterium, jakim będzie wysokość opłaty koncesyjnej. Bardzo proszę Wysoką Komisję o zrozumienie tej idei. Nie oznacza to, że przedsiębiorca, który zapłaci więcej, dostanie koncesję, ponieważ jest to drugi etap postępowania koncesyjnego. Pierwszy etap jest związany z oceną merytoryczną, z oceną możliwości i dania rękojmi za wykonanie w sposób należyty czynności objętych koncesją. Jeżeli organ koncesyjny nie może ze względu na przesłanki merytoryczne ostatecznie rozstrzygnąć, która firma powinna otrzymać koncesję, wówczas wprowadzamy niezależne kryterium, zresztą zgłoszone przez samych przedsiębiorców, jako najbardziej obiektywne, czyli wysokość opłaty koncesyjnej. Tak jak powiedziałam, jest to drugi etap postępowania i nie ma możliwości omięcia przesłanek merytorycznych związanych z postępowaniem.

Zupełnie nowatorskie rozwiązania pojawiły się w rozdziale dotyczącym kontroli przedsiębiorców. Państwo dobrze wiecie, że obecnie plagą polskiej przedsiębiorczości są nagminne kontrole. W państwie jest ponad pięćdziesiąt instytucji uprawnionych do kontrolowania przedsiębiorcy o każdej porze dnia i nocy, w każdym dniu tygodnia, przez cały rok, w sposób niczym nieograniczony, przy tym w większości przypadków kontrole mogą się odbywać bez obecności samego kontrolowanego, jak również mogą być prowadzone na podstawie legitymacji.

W tej mierze ustawa o swobodzie działalności gospodarczej niesie nowe rozwiązania. Po pierwsze, wprowadzamy zasadę, że wszystkie organy kontrolne mogą kontrolować przedsiębiorcę, ale mówimy o planowanych, rutynowych kontrolach, trwających w skali roku, jeżeli chodzi o mikro-, małego i średniego przedsiębiorcę, nie dłużej niż cztery tygodnie, w przypadku dużych przedsiębiorców – nie dłużej niż osiem tygodni w roku. Prze-

widujemy wyjątki od tej zasady związane z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa życia, zdrowia obywateli i pracowników, z ochroną środowiska, jak również z toczącym się postępowaniem, dochodzeniem lub śledztwem. Przewidujemy też wyjątek związany ze zobowiązaniami Polski podjętymi w ramach ratyfikowanych umów międzynarodowych. Klasycznym przykładem dotyczącym tego rozdziału jest ratyfikowana konwencja nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy dająca ogromne uprawnienia Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie ochrony praw pracowniczych. W każdym artykule związanym zarówno z ograniczeniem czasu przeznaczanego na kontrolę, z możliwością przeprowadzenia kontroli tylko w obecności kontrolowanego, jak i z kontrolą na legitymację przewidujemy wyłączenia dla Państwowej Inspekcji Pracy, ponieważ art. 12 konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy wyraźnie określa, że inspektorzy pracy mają swobodny wstęp na teren przedsiębiorstwa o każdej porze dnia i nocy. W ten sposób wyłączyliśmy spod działania tego rozdziału Państwową Inspekcję Pracy.

Obowiązuje również wyłączenie związane z toczącym się postępowaniem wobec przedsiębiorcy, czyli postępowaniem w trybie kodeksu postępowania administracyjnego. Uwzględniliśmy też wyjątek związany z przeprowadzeniem kontroli na wniosek przedsiębiorcy w zakresie orzeczenia o zasadności zwrotu podatku VAT, ale przed dokonaniem zwrotu. Chodzi o to, aby faktycznie w sytuacjach, w których przedsiębiorcy zależy na zwrocie nadwyżki z tytułu podatku VAT, organ kontrolny mógł sprawdzić, czy jest to wniosek zasadny, i aby nie liczyć czasu związanego ze złożonym wnioskiem przedsiębiorcy o skontrolowanie w tej materii do czasu kontroli. Chodzi o to, aby nie doprowadzić do sytuacji, w której dopiero pod koniec roku odpowiednie organy podatkowe dokonywałyby przy okazji innej zintegrowanej kontroli sprawdzenia, czy przedsiębiorcy należy się zwrot za styczeń, luty, marzec, czy nie. Zależy nam na zwiększeniu płynności finansowej przedsiębiorców i faktycznym przyspieszeniu kontroli w tej materii. Oczywiście nie są to kontrole obowiązkowe, z tego, co się orientujemy, związane są one z przekroczeniem pewnego progu i będzie je można przeprowadzić przed dokonaniem zwrotu podatku.

Przewidujemy wyjątek związany z przeprowadzaniem kontroli w ramach realizacji obowiązków wynikających z przepisów prawa wspólnotowego o ochronie konkurencji lub przepisów prawa wspólnotowego w zakresie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich. Jest to między innymi ten przepis, który gwarantuje Unii Europejskiej kontrolę chociażby w zakresie wykorzystania funduszy strukturalnych, czyli tak naprawdę pomocy publicznej, w przypadku której gros stanowią fundusze strukturalne. Dotyczy to naszych zobowiązań międzynarodowych.

Przewidujemy wprowadzenie instytucji książki kontroli po to, aby każdy organ dokonujący kontroli miał obowiązek wpisania się do niej. Inspektor będzie musiał posiadać upoważnienie do przeprowadzenia kontroli z określonym jej zakresem i upoważnienie to będzie zostawiał również u przedsiębiorcy. Książka kontroli będzie służyła między innymi do kontrolowania czasu, który organ spędza u przedsiębiorcy. Tak naprawdę wszystkie działania mają służyć uwolnieniu polskiego przedsiębiorcy od stałego poddawania się i składania rozmaitych wyjaśnień inspekcjom, organom kontrolnym, oraz temu, aby kontrole przeprowadzane przez dane inspekcje w państwie były bardziej efektywne, dynamiczne i nie absorbowały, nie odrywały od bieżącej działalności gospodarczej samych przedsiębiorców.

Jeżeli chodzi o kontrole, przewidujemy ponadto w art. 84 pewne wyłączenia związane ze sprawowaniem tak zwanego nadzoru finansowego, chodzi przede wszyst-

kim o nadzór w państwie, oczywiście nadzór nad rynkami kapitałowymi, nad sektorem bankowym, ubezpieczeniowym czy w odniesieniu do weterynaryjnej kontroli granicznej.

Wysoka Komisjo! Pewne novum dotyczy również oddziałów i przedstawicielstw przedsiębiorców zagranicznych. Dostosowujemy te przepisy do nowego kodeksu spółek handlowych, rozszerzamy formę prawną, w której oddziały zagraniczne mogą prowadzić działalność gospodarczą, rozstrzygamy, że przedstawicielstwa osób zagranicznych nie mogą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej prowadzić działalności gospodarczej, mogą ją prowadzić w zakresie marketingu spółki matki.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na jedną sprawę, otóż na pojawienie się nowych definicji, wprowadzenie w ogóle do polskiego obrotu prawnego definicji mikroprzedsiębiorcy; jak państwo wiecie, obecnie ona nie funkcjonuje. Pojawiają się definicje mikroprzedsiębiorcy, małego i średniego przedsiębiorcy i tak naprawdę są one implementowane z zaleceń Komisji Europejskiej. Wiemy o tym, że Komisja Europejska wprowadzi te definicje w bardzo zbliżonym kształcie z dniem 1 stycznia 2005 r. Dla tej części przepisów przewidujemy okres *vacatio legis* do 1 stycznia 2005 r. Jest to bardzo ważne, ma to ogromne znaczenie dla polskich przedsiębiorców w zakresie możliwości korzystania z pomocy publicznej i definicje te muszą być zharmonizowane z definicjami prawa Unii Europejskiej po to, aby polski przedsiębiorca mógł w pełni korzystać z pomocy publicznej.

W ustawie tej jest zapis, iż wejdzie ona w życie w terminie określonym ustawą – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, która nowelizuje ponad pięćdziesiąt ustaw z zakresu prawa gospodarczego, a która prawdopodobnie po najbliższym posiedzeniu Sejmu trafi również do Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękujemy bardzo, Pani Minister.

Proszę państwa, przed posiedzeniem skierowano na moje ręce wiele pism z opiniami i jednocześnie z propozycjami zmian w zapisach ustawy. Ich autorami są prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, pan profesor Stanisław Rymar, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, pan Jan Guz, posiadam również opinię Łoży Gdańskiej Business Centre Club oraz Biura Legislacyjnego.

Zaczelibyśmy pracę od analizy opinii Biura Legislacyjnego. Prosiłbym panią minister, żeby na bieżąco podczas przedstawiania propozycji zmian zapisów uznanych za zasadne przez Biuro Legislacyjne zastanawiać się nad stanowiskiem rządu wobec nich, abyśmy przy podejmowaniu decyzji mogli zapoznać się z gotową opinią państwa ministrów na temat tego przedłożenia. Tymczasem państwa uczestniczących w posiedzeniu proszę, aby po wystąpieniu przedstawiciela Biura Legislacyjnego, jeżeli uznają państwo za zasadne, zaprezentowali swoje propozycje zmian zapisów w ustawie.

Proszę bardzo, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Większość propozycji Biura Legislacyjnego ma charakter porządkujący, doprecyzowujący czy terminologiczny, dlatego postaram się je omówić w bardzo dużym skrócie.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwie propozycje, które powinno się rozpatrzyć łącznie, mają one większy sens merytoryczny, to jest propozycję drugą i ósmą. Zwracamy tu uwagę na pewien problem, który zresztą dotyczy także obowiązującej ustawy – Prawo działalności gospodarczej, a mianowicie chodzi o osoby zagraniczne, czyli przede wszystkim obywateli państw Unii Europejskiej, którym art. 13 przyznaje prawo podejmowania i wykonywania działalności gospodarczej w Polsce na takich samych zasadach, jak przedsiębiorcom polskim.

Wydaje się, że obywatele ci, osoby zagraniczne mogą spotkać pewne trudności w sytuacji, w której chcieliby prowadzić działalność na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, ponieważ przepis art. 23 ustawy mówi o tym, że ewidencję prowadzi gmina właściwa dla miejsca zamieszkania przedsiębiorcy. Miejszem zamieszkania osoby zagranicznej jest zagranica, wynika to z definicji, osoby te nie mają miejsca zamieszkania na terytorium Polski, w związku z tym nie będą miały właściwej dla siebie gminy do zarejestrowania się w ewidencji działalności gospodarczej. Dlatego pozwoliliśmy sobie zaproponować w pktach 2 i 8 rozwiązanie, nad którym oczywiście możemy dyskutować, chodzi o to, aby w przypadku tych osób była to gmina właściwa dla miejsca wykonywania działalności gospodarczej.

Przedstawię teraz pozostałe propozycje. Propozycja pierwsza ma charakter czysto porządkujący. Wydaje się, że należy w sposób precyzyjny odesłać do przepisów ustawy o warunkach dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorców.

Propozycje trzecia i dziewiąta zmierzają do uporządkowania przepisów dotyczących dwóch szczególnych form składania wniosku o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. W ustawie uchwalonej przez Sejm w art. 40 ust. 1 jest mowa o formie elektronicznej, ale jednocześnie na końcu tego ustępu znajduje się wskazanie, że złożenie wniosku może nastąpić także listem poleconym z podpisem notarialnie poświadczonym. Chyba lepszym rozwiązaniem byłoby rozdzielenie tych form. Można by pozostawić art. 40, który dotyczyłby wyłącznie formy elektronicznej, należałoby też zastanowić się nad doprecyzowaniem tej formy tak, aby stosowana terminologia była zgodna przede wszystkim z regulacjami ustawy o podpisie elektronicznym, ale także z przepisami kodeksu cywilnego w zakresie składania oświadczeń woli w postaci elektronicznej. Zaś formę w postaci listu poleconego, jeżeli Wysoka Komisja uzna za potrzebną, należałoby przenieść do wcześniejszych zapisów, w których jest mowa o składaniu wniosków w formie pisemnej, czyli na odpowiednim formularzu.

Propozycja czwarta upraszcza jeden ze składników wniosku o wpis, decyzji administracyjnej o wpisie oraz samego wpisu. Chodzi o oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu do doręczeń przedsiębiorcy. Wydaje się, że element ten można zapisać w sposób bardziej czytelny dla przedsiębiorców.

Propozycje piąta i szósta także dotyczą elementu wpisu do ewidencji, a mianowicie danych pełnomocnika przedsiębiorcy, jeżeli przedsiębiorca ustanowił pełnomocnika. Wydaje się, że należy tu jednak stosować terminologię kodeksu cywilnego, nie zna on pełnomocnictwa stałego, do prowadzenia spraw, mówi jedynie o pełnomocnictwie ogólnym, do czynności zwykłego zarządu, o pełnomocnictwie do określonych czynności przekraczających ten zakres oraz o pełnomocnictwie do poszczególnych czynności. Z punktu widzenia pewności obrotu wydaje się właściwe, aby ujawnieniu w ewidencji podlegał każdy rodzaj

pełnomocnictwa z określeniem zakresu umocowania pełnomocnika. Tak zresztą przyjęto w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym w odniesieniu do prokury, ponieważ przedsiębiorcy wpisani do Krajowego Rejestru Sądowego ustanawiają prokurentów.

Propozycja siódma wygląda jak doprecyzowanie, jest to zmiana odesłania w art. 30 w ust. 2, ale ma to nieco głębszy sens. Chodzi o odróżnienie informacji zawartych w ewidencji działalności gospodarczej, które podlegają wpisowi z urzędu, od tych, które podlegają wpisowi na wniosek. Nie jest tak, że tylko pkty 6–13 podlegają wpisowi z urzędu, ponieważ na przykład informacje zawarte w pkcie 13 podaje wnioskodawca we wniosku i ma obowiązek je aktualizować, zatem akurat informacje zawarte w pkcie 13 powinny być wpisywane na wniosek przedsiębiorcy. Jeżeli zaś chodzi o pkt 6, 8 i 15, to w ogóle w ustawie nie ma rozwiązania, które zobowiązywałoby albo przedsiębiorcę, albo sąd do powiadamiania ewidencji o tych danych czy o ich zmianie. W przypadku na przykład informacji o wszczęciu postępowania naprawczego można by przyjęć rozwiązanie zawarte w prawie upadłościowym i naprawczym, które zakłada, że przedsiębiorca sam informuje Krajowy Rejestr Przedsiębiorców, sąd rejestrowy o tym fakcie, mógłby on także zawiadamiać ewidencję działalności gospodarczej, ale oczywiście pozostaje to do uregulowania w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. Warto także rozważyć potrzebę zobowiązania sądu do zawiadamiania organu ewidencyjnego o ograniczeniu lub utracie zdolności do czynności prawnych przedsiębiorcy, ewentualnie o ustanowieniu kuratora dla przedsiębiorcy.

Propozycja zawarta w pkcie 10 jest to tylko kwestia terminologii.

W pktach 11 i 12 chodzi o to, aby w rozdziale 3 odnoszącym się wyłącznie do ewidencji działalności gospodarczej nie zawierać przepisów dotyczących wpisu do rejestru przedsiębiorców oraz pewnych obowiązków nakładanych na sąd rejestrowy. Sprawy te powinny być uregulowane w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym i do tej pory były, to znaczy od 1 stycznia 2004 r. obowiązuje przepis art. 19b stanowiący, że przedsiębiorca, który składa wniosek o wpis do rejestru przedsiębiorców, może jednocześnie złożyć wniosek o nadanie numeru REGON i numeru identyfikacji podatkowej. Zatem wydaje się, że przepisy zawarte w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym należałoby jedynie rozszerzyć o wniosek czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych, ewentualnie odpowiednio zmodyfikować, tak jak jest to uregulowane w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Propozycje zawarte w pktach 13 i 14 to pewne doprecyzowanie. Przepisy dotyczące koncesji powinny precyzyjnie wskazywać, że zarówno w przypadku osób prawnych, jak i osób fizycznych należy podawać adres. Propozycja piętnasta także stanowi tylko pewne uzupełnienie w stosunku do brzmienia przyjętego przez Sejm. Propozycja szesnasta polega na zastąpieniu nieaktualnego już odesłania do starej ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Wydaje się, że warto rozważyć propozycję zawartą w pkcie 17, aby umożliwić Sejmowi skreślenie odwołania do ustawy o doświadczeniach na zwierzętach w przypadku, gdyby miała ona nie wejść w życie, gdyż nie udało się jej ponownie uchwalić po rozpatrzeniu weta prezydenta. Sądzę, że należałoby tę sprawę podjąć w Senacie.

Propozycja osiemnasta dotyczy kwestii terminologicznej.

Propozycja dziewiętnasta jest próbą dostosowania przepisu mówiącego o tym, że można korzystać ze statusu mikroprzedsiębiorcy, małego czy średniego przedsiębiorcy także wtedy, gdy rozpoczęło się działanie gospodarczą w trakcie roku obrotowego. Wydaje się, że w tym przepisie powinno chodzić o sytuację, w której rok obrotowy dobiegł końca, bo wówczas możliwe byłoby obliczenie wyrażonych w euro

wielkości określonych w art. 104–106 stanowiących o statusie mikro-, małego czy średniego przedsiębiorcy. Tyle z mojej strony, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Mecenasie.

Pani minister myśli nad stanowiskiem wobec zaproponowanych poprawek.

Proszę uprzejmie, kto z państwa senatorów chciałby zadać pytania przedstawicielom rządu oraz Biura Legislacyjnego?

Pan senator Mąsior, bardzo proszę.

Senator Bogusław Mąsior:

Pan przewodniczący powiedział o pismach i opiniach, które wpłynęły. Chciałbym nawiązać do opinii OPZZ, ponieważ w procesie gospodarczym istotną stroną jest również przedstawiciel zatrudnionych. W związku z tym mam do pani minister prośbę o ustosunkowanie się do uwag zawartych w piśmie OPZZ.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przypomnę, że stanowisko OPZZ sprowadza się właściwie do propozycji jednego zapisu. Jak sądzę, przedstawiciel będzie jeszcze o tym mówił.

Czy jest przedstawiciel OPZZ?

(Głos z sali: Tak.)

To pan, świetnie.

Czy pani minister ma ten zapis?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Nie, nie mam tego stanowiska.)

Nie ma pani. Uprzejmie proszę przekazać pani minister propozycję zapisu, my ją mamy i będziemy się nad nią zastanawiali.

To wszystko, Panie Senatorze, tak?

Kto jeszcze z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nikt.

W takim razie proponuję, abyśmy teraz oddali głos naszym gościom.

Bardzo proszę. Uprzejmie proszę o przedstawianie się, jest to potrzebne do sporządzenia protokołu.

Ekspert Konfederacji Pracodawców Polskich

Aleksander Galos:

Aleksander Galos, ekspert KPP.

Chciałbym tak na gorąco, gdyż otrzymaliśmy ten tekst tuż przed posiedzeniem, przedstawić pewną uwagę dotyczącą pktu 5, w którym...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Przepraszam, o jakim tekście pan mówi?)

Chodzi mi o przedstawioną przed chwilą opinię Biura Legislacyjnego.

Intencja wydaje się dosyć istotna, gdyż chodzi o zapewnienie pewności obrotu i wpisywanie do rejestru wszystkich pełnomocnictw. Wydaje mi się jednak, że tak naprawdę w praktyce bardzo mocno sparaliżuje to funkcjonowanie pełnomocników. Wy-

obrażmy sobie taką sytuację. Mały przedsiębiorca bardzo często udziela różnych pełnomocnictw do załatwienia konkretnych spraw i jeżeli każde z nich musiałoby zostać wpisane, a można przewidywać, że każda instytucja, organ, bank, kontrahent, ktokolwiek przy istnieniu proponowanej zmiany będzie domagał się uprzedniego zweryfikowania, czy to pełnomocnictwo rzeczywiście jest wpisane, to bardzo sparaliżuje to normalną działalność nawet w porównaniu do stanu istniejącego, gdyż obecnie nie uniemożliwia się udzielania takich pełnomocnictw ad hoc w celu załatwienia jakichś drobnych, czasem ważniejszych spraw, na przykład sprzedaży nieruchomości. Gdybyśmy ustalili, że każde pełnomocnictwo ma podlegać wpisaniu, to będzie to w praktyce bardzo poważne naruszenie swobody działalności, jej zbiurokratyzowanie, gdyż pełnomocnictwa są czymś naturalnym w powszechnym obrocie. Dlatego też lepszym rozwiązaniem byłoby w ogóle nieumieszczanie wpisów dotyczących pełnomocników niż proponowanie zmian w tym kierunku. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

Ekspert Business Centre Club

Jan Stefanowicz:

Jan Stefanowicz, reprezentuję Business Centre Club.

W pierwszej kolejności również chciałbym odnieść się do opinii Biura Legislacyjnego Senatu. Otóż kilka spraw budzi niepokój. Na początek przyłączę się do opinii, którą przedstawił kolega. Kwestia ta była rozważana na posiedzeniu Rady Przedsiębiorczości oraz w trakcie prac komisji sejmowej i zdecydowano się na wyważenie, to znaczy proponowanie rozwiązania, aby wpisaniu podlegał pełnomocnik, któremu udzielono stałego pełnomocnictwa do prowadzenia przedsiębiorstwa. Zatem jest to ograniczenie adekwatne do występującego w przypadku prokury w odniesieniu do spółek handlowych. Prokura jest stałym pełnomocnictwem do prowadzenia przedsiębiorstwa zgodnie z kodeksem spółek handlowych i kodeksem cywilnym. Nie każde pełnomocnictwo handlowe do prowadzenia spraw w przypadku spółek handlowych podlega wpisaniu do KRS, tylko prokura, która jest stałym pełnomocnictwem do prowadzenia przedsiębiorstwa, spółki. Odpowiednikiem tego rozwiązania w przypadku tej ustawy byłoby stałe pełnomocnictwo. W związku z tym, że wokół funkcjonowania prokury mamy bogate orzecznictwo, doktrynę, jest oczywiste, że jeśli chodzi o ratio legis, jest to analogiczna regulacja, jeśli zaś chodzi o wykładnię, będzie się można posługiwać wykładnią stosowaną w przypadku prokury.

Pojęcia niedookreślone występują także w sytuacjach niekorzystnych dla podatników, czy to w ustawach podatkowych, na przykład o podatku VAT, stałe prowadzenie, nie tylko tam, gdzie ma to działać na korzyść przedsiębiorcy, ale również tam, gdzie są przepisy oceniane wedle pewnego dyskrejonalnego uznania administracji. Zatem w tym przypadku nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby stałe pełnomocnictwo do prowadzenia przedsiębiorstwa udzielone przez przedsiębiorcę wykładane było w doktrynie i utrwaliło się w orzecznictwie.

Oczywiście najlepszym rozwiązaniem, o co systematycznie postulowali przedsiębiorcy, byłoby wprowadzenie prokury dla wszystkich przedsiębiorców, tak jak to funkcjo-

nowało jeszcze do czasu uchylecia kodeksu handlowego. Według kodeksu handlowego i przepisów w okresie międzywojennym do 1964 r. prokura była stosowana w odniesieniu do kupca jednoosobowego, w dzisiejszym rozumieniu przedsiębiorcy prowadzącego działalność w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej. Do tego trzeba wrócić, jeżeli nie można zastosować instytucji prokury, to można wprowadzić odpowiadające zakresem pełnomocnictwo stałe do prowadzenia przedsiębiorstwa. Tyle, jeżeli chodzi o tę sprawę.

Chciałbym zwrócić uwagę na trzy proponowane tu zmiany, konkretnie pkty 4, 5 i 14, gdyż problemy te poruszane były zarówno na posiedzeniach komisji, jak i przez przedsiębiorców. Proszę państwa, trzeba odróżnić kwestię podania adresu zamieszkania przedsiębiorcy, osoby fizycznej we wniosku, bo oczywiście władza, administracja powinna znać adres zamieszkania, od publikowania adresu zamieszkania w sytuacji, gdy przedsiębiorca prowadzi działalność w innym miejscu i ma adres do doręczeń. Nie ma potrzeby ujawniania adresu zamieszkania przedsiębiorcy, nie jest to standard ani europejski, ani światowy. Oczywiście odpowiednie organy dla potrzeb ścigania, zabezpieczeń dysponują nim, ale nie oznacza to, że adres zamieszkania znajduje się w jawnym rejestrze, w jawnych księgach. Chodzi o dwa elementy. Pierwszy to adresy miejsc, pod którymi przedsiębiorca prowadzi działalność. Jest rzeczą oczywistą, że składanie oświadczeń woli, dokonywanie transakcji, te oświadczenia *ergo one* składane przedsiębiorcy przy wychodzeniu z produktem na rynek związane są z adresem prowadzonej przez niego działalności, tam zaprasza on klientelę. Drugi to adresy do doręczeń skuteczne w stosunkach z wszelkimi organami, służące do składania oświadczeń, o ile istnieje potrzeba podawania odrębnego adresu do doręczeń. Oczywiście nie ma przeszkód, aby przedsiębiorca podawał swój adres zamieszkania w sensie wskazania centrum życia prywatnego, niemniej jednak nakaz ujawniania miejsca zamieszkania przedsiębiorcy naszym zdaniem, zdaniem przedsiębiorców nie jest właściwy i konsekwentnie podtrzymujemy tę uwagę. To są najistotniejsze sprawy.

Kolejna sprawa związana jest z podpisem elektronicznym. Uważamy, że podpis elektroniczny będzie rzadko stosowany, szczególnie przez masę drobnych, średnich przedsiębiorców, dochodzi jeszcze dodatkowo znakowanie czasem. Są to bardzo drogie usługi. Jest to forma, która nie musi być koniecznie stosowana dla pewności obrotu i przepływu informacji. Tak barokowe, rozszerzone i ściśle traktowanie tej formy niestety źle rokuje. Jeżeli taka jest wola, proszę bardzo, ale wcale nie będzie to oznaczało rozpowszechnienia i udrożnienia przepływu informacji, a wręcz przeciwnie. Z tych powodów przywiązujemy większą wagę do tradycyjnego listu poleconego i poświadczonego podpisu, gdyż niewątpliwie będzie to forma dostępniejsza i łatwiejsza do wykorzystania w praktyce. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Mecenasiu.
Proszę bardzo.

**Radca Przewodniczącego
Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych
Norbert Kusiak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Chciałbym przedstawić stanowisko OPZZ w zakresie dotyczącym art. 82 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Artykuł ten dotyczy prowadzenia kontroli działalności przedsiębiorcy.

Od początku prac nad projektem ustawy o swobodzie działalności gospodarczej OPZZ popierało przedłożenie rządowe. Doszliśmy do wniosku, że ustawa spełnia nasze oczekiwania. Uznaliśmy, że w sytuacji, gdy na rynku pracy bez pracy pozostają ponad trzy miliony obywateli, ustawa ta jest szansą na stworzenie nowych miejsc pracy, my to rozumiemy. W toku prac Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych, która zajmowała się projektem, wskazywaliśmy, że swoboda działalności gospodarczej jest potrzebna, niemniej jednak nie może naruszać praw i wolności pracowniczych. Niestety, tak się stało.

W projekcie ustawy skierowanym do społecznych konsultacji znalazł się przepis, który w naszej opinii wyłączył Państwową Inspekcję Pracy z możliwości przeprowadzania rutynowych i doraźnych kontroli. Przedstawialiśmy to pani minister w toku prac Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych. Osiągnęliśmy jednak porozumienie. Trójstronna Komisja do spraw Społeczno-Gospodarczych przyjęła uchwałę nr 24 z 2 grudnia 2003 r., w której wszystkie strony komisji zaakceptowały projekt ustawy. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że OPZZ popiera tę ustawę.

Szanowni Państwo! W toku prac komisji sejmowych art. 82 uległ modyfikacji. Znaleźliśmy kompromis, udało nam się wyłączyć Państwową Inspekcję Pracy spod obstrzeżeń w zakresie kontroli, niemniej jednak naszym zdaniem nadal artykuł ten może budzić kontrowersje i spory interpretacyjne. Eksperti wskazują na to, że interpretacja tego przepisu może doprowadzić do sytuacji, w której Państwowa Inspekcja Pracy będzie miała problemy z wykonywaniem funkcji kontrolnych. Przypomnę, że z raportów Państwowej Inspekcji Pracy wynika, iż najwięcej skarg pracowniczych dotyczy zakładów pracy zatrudniających do dziewięciu osób. Wprawdzie liczba skarg pracowniczych z roku na rok się zmniejsza, naszym zdaniem jest to spowodowane obawą pracowników przed utratą pracy, niemniej jednak zagrożenie, że inspektor pracy nie będzie mógł prowadzić kontroli, jest duże. Państwowa Inspekcja Pracy wskazuje, że przyczyną tego stanu jest albo nieznanie prawa, albo problemy związane z jego interpretacją, dlatego w Sejmie popieraliśmy poprawkę pana posła Jacka Kasprzyka dotyczącą tego artykułu.

Wydaje nam się, że ustawa w bezpośredni sposób powinna przewidywać wyłączenie przedmiotowe czynności kontrolnych prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy, dlatego proponujemy następującą zmianę art. 82. Art. 82 ust. 1 „Nie można równocześnie podejmować i prowadzić więcej niż jednej kontroli działalności przedsiębiorcy. Nie dotyczy to sytuacji, gdy: 1) kontrola dotyczy przestrzegania przez pracodawców przepisów prawa pracy oraz przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy;”. Naszym zdaniem będzie to przepis czytelny zarówno dla kontrolowanego, jak i dla kontrolującego. Unikniemy w ten sposób sporów interpretacyjnych, myślę, że nie są one w obecnej sytuacji potrzebne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos?

Pani senator Janowska, bardzo proszę.

Senator Zdzisława Janowska:

Chciałabym się dołączyć do głosu kolegów z OPZZ i zapowiedzieć, że zgłoszę w tej sprawie poprawkę.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: To znaczy, że pani senator przejmuje tę poprawkę?)

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przyjmuję poprawkę.

Panie Mecenasiu, mam pewną propozycję. Rozumiem intencję pańskiego wniosku i byłoby chyba rozsądniej, nie burząc porządku zapisów, oczywiście mówimy jeszcze o projekcie, potraktować pańską poprawkę jako stworzenie pktu 7 w art. 82 ust. 1, wówczas zapis by się tu znalazł, a nie burzyłoby to konstrukcji całego artykułu.

**Radca Przewodniczącego
Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych
Norbert Kusiak:**

Panie Przewodniczący, wydaje mi się jednak, że dołączenie pktu 7 w art. 82 ust. 1 powinno pociągnąć za sobą skreślenie pktu 1 w ust. 1 art. 82.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pan opowiada się za tym, aby de facto wykreślić pkt 1. Pani Senator, zatem poprawka zmierzałaby do tego, aby w art. 82 wykreślić pkt 1 w brzmieniu „ratyfikowane umowy międzynarodowe stanowią inaczej” i w to miejsce wprowadzić zapis proponowany przez OPZZ.

Tak pan to rozumie?

(*Radca Przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Norbert Kusiak*: Tak, Panie Przewodniczący, tak to rozumiem.)

Na pewno pan tego chce? Za chwilę panu udowodnię, że nie ma pan racji, a chodzi o interes pracowników.

(*Głos z sali*: Oczywiście, to jest przeciwko.)

Zaraz to panu udowodnię na przykładzie przemysłu.

(*Radca Przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Norbert Kusiak*: Bardzo proszę.)

Proszę pana, wyłącza pan wszystkie przepisy dotyczące zapisanego w ustawie nadzoru nad eksploatacją złóż i wszelkiej działalności związanej z koncesją uzyskiwaną na eksploatację złóż. Wprowadzeniem takiej poprawki doprowadzi pan do sytuacji, w której na przykład kilkudziesięciu tysięcy, kilkuset tysięcy ludzi zatrudnionych w przemyśle wydobywczym nie będzie obowiązywało międzynarodowe ustawodawstwo w zakresie ochrony pracy, a jednocześnie przepis ten na przykład spowoduje, że od momentu uchwalenia tej ustawy w polskim górnictwie miedzi, węgla czy innym będą mogły pracować kobiety, które nie mogły tu pracować od 1953 r. Niech pan się zastanowi nad tą argumentacją. Ja rozumiem pańską argu-

mentację, ale niech pan nie wyłącza prawa międzynarodowego, bo jego konsekwencje są głębsze niż się panu wydaje, sięga ono dalej niż nasze prawo.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Panie Przewodniczący!

Jeśli państwo pozwolicie, to zacznę może od ostatniej sprawy, poruszonej przez przedstawiciela OPZZ. Rząd od początku przewidywał pełną ochronę praw pracowniczych w Polsce i nie pozwolilibyśmy na to, aby naruszyć jakiegokolwiek warunki, tym bardziej że znane nam są liczne patologie występujące w tym obszarze. W każdym z artykułów staraliśmy się dokonać wyłączeń związanych z ochroną, bezpieczeństwem i higieną pracy, zapisaliśmy, że postanowienie danego artykułu z rozdziału o kontroli mówi o tym, iż nie stosuje się w przypadku istnienia zagrożenia życia i bezpieczeństwa ludzi. Wprowadzając ten zapis, mieliśmy na uwadze przede wszystkim przepisy związane z bezpieczeństwem i higieną pracy. Przewidywaliśmy także możliwość wdrożenia postępowania ze skargi pracownika chociażby w razie braku wypłaty wynagrodzenia przez pracodawcę. Temu celowi miały służyć odpowiednie punkty niemal we wszystkich artykułach, w których znajdują się pewne obostrzenia. Może przedstawię to na przykładzie art. 82, o którym mówimy.

W art. 82 jest następujący zapis: „Nie można równocześnie podejmować i prowadzić więcej niż jednej kontroli działalności przedsiębiorcy. Nie dotyczy to sytuacji gdy:” i w pkt 3 „odrębne przepisy przewidują możliwość przeprowadzenia kontroli w toku prowadzonego” – tu jest użyte słowo kluczowe – „postępowania dotyczącego przedsiębiorcy”. W ramach prac prowadzonych w komisjach sejmowych dyskutowaliśmy o tym z przedstawicielami Państwowej Inspekcji Pracy, ponieważ ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy wyraźnie określa, że w wyniku skargi pracownika w zakresie chociażby niewypłacenia wynagrodzenia Państwowa Inspekcja Pracy ma szanse prowadzenia kontroli u przedsiębiorcy w sposób nieograniczony, jednak ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nie reguluje trybu jej prowadzenia. Odsyła ona w jednym z artykułów do kodeksu postępowania administracyjnego, a kodeks postępowania administracyjnego w sposób jasny i niebudzący wątpliwości rozstrzyga, że rozpatrywanie skargi, w przypadku której Państwowa Inspekcja Pracy nie ujawnia danych pochodzących od osoby poruszającej tę kwestię, prowadzi się w trybie postępowania administracyjnego. To oznacza, że każda sprawa interwencyjna prowadzona przez Państwową Inspekcję Pracy oraz inne organy, inspekcje kontrolne, czyli ta nadzwyczajna sytuacja, po konsumpcji chociażby owego pktu 3 z art. 82, a proszę zobaczyć, że jest on powtarzalny, dopuszczałaby możliwość prowadzenia postępowania wyjaśniającego. Spór polegał na tym, że Państwowa Inspekcja Pracy twierdziła, iż nie prowadzi ona postępowania w trybie k.p.a. My wielokrotnie i dogłębnie analizowaliśmy ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy i nie mamy wątpliwości, że jeśli chodzi o tryb, musi się ona posługiwać kodeksem postępowania administracyjnego i w tym trybie rozpatrywać każdą skargę.

W taki sposób projektowaliśmy przepisy, aby dać możliwość prowadzenia pełnej kontroli, tak zwanej kontroli interwencyjnej, między innymi przez Państwową Inspekcję Pracy. Kolejny zapis, czyli pkt 4, też mówi o tym, że nie stosuje się tej zasady, jeżeli przeprowadzenie kontroli jest uzasadnione zagrożeniem życia lub zdrowia pracownika.

Od początku rząd przewidywał specjalne wyłączenia w sprawach najbardziej newralgicznych związanych z ochroną praw pracowniczych w Polsce. W wyniku dyskusji, rozważania rozbieżnych opinii – a pierwsze z nich wręcz pokazywały, że były nawet wątpliwości, czy Państwowa Inspekcja Pracy jest organem administracji publicznej, gdyż w art. 1 tej ustawy jest zapisane, że ustawa dotyczy organów administracji publicznej, rozstrzygnęło to w sposób jednoznaczny Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu, oczywiście, PIP jest organem administracji publicznej i przepisy te będą jej dotyczyć – postanowiliśmy dać jak najszersze uprawnienia, aby nie było zastrzeżeń tej natury, że rozwiązania przyjęte w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej stwarzają jakieś ograniczenia możliwości chronienia praw pracowniczych w Polsce. Postanowiliśmy w pkt 1 każdego artykułu umieścić szeroki zapis, jak pan przewodniczący bardzo słusznie zauważył, że wyjątek stanowi ratyfikowana umowa międzynarodowa.

Mam pytanie do przedstawiciela OPZZ. Czy ratyfikowana konwencja nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy jest według państwa ratyfikowaną umową międzynarodową? Czy ta umowa przyznaje znacznie szerszy zakres kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy niż państwo proponujecie w wąskim zapisie, którym chcecie zastąpić ust. 1, czyli zapis „ratyfikowane umowy międzynarodowe stanowią inaczej”, który chcecie zastąpić odwołaniem do zakresu przepisu prawa pracy, gdyż proponujecie punkt w brzmieniu „kontrola dotyczy przestrzegania przez pracodawców przepisów prawa pracy oraz przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy”?

Ja nie mam wątpliwości, że już w tej chwili jest to podwójne wyłączenie właściwości Państwowej Inspekcji Pracy spod rozwiązań tego rozdziału. Przyznam, że do czasu otrzymania stanowiska OPZZ w art. 82 oraz w art. 83 związanym z ograniczeniem czasu kontroli nie było pktu 1, czyli zapisu mówiącego o ratyfikowanej umowie międzynarodowej. Po przesłaniu stanowiska OPZZ do ministra gospodarki uznaliśmy, aby nie było już żadnych wątpliwości, po zapoznaniu się także z zakresem przedmiotowym konwencji, oczywiście mogę cytować, jakie daje ona uprawnienia, i zapewniam, że szersze od zaproponowanych w przedłożeniu OPZZ, postanowiliśmy do tych dwóch artykułów, stało się to z inicjatywy ministra gospodarki, dopisać ratyfikowaną umowę międzynarodową. Chciałabym jeszcze zauważyć, że nikt nie zwracał uwagi na potrzebę wyłączenia Państwowej Inspekcji Pracy, jeśli chodzi o art. 83 dotyczący ograniczenia czasu kontroli, mam na myśli owe cztery i osiem tygodni.

Jest to najszersze z możliwych wyłączeń, przy tym jest to najbezpieczniejsze wyłączenie, ponieważ mogą istnieć w tym obszarze, tak jak pan przewodniczący słusznie zauważył, inne ratyfikowane umowy międzynarodowe, na które przecież polski rząd się zgodził, a zatem trudno ich nie respektować w prawie krajowym, dotyczy to także umów możliwych do ratyfikowania w przyszłości.

Rozwiązanie to, jak słusznie podejrzewam po wypowiedzi podczas trzeciego czytania z mównicy sejmowej, w której wykazywałam pewien błąd w technice legislacyjnej propozycji zgłaszanej przez posłów, bo była ona zgłaszana jako ust. 7, co oznaczałoby, że dwa ustępy w jednym artykule regulują dokładnie tę samą materię, propozycja OPZZ faktycznie w konsekwencji musi nieść za sobą wykreślenie z pktu 1 ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Wysoka Komisjo, proszę zauważyć, że mówimy tylko i wyłącznie o tym artykule. Zwróćcie państwo uwagę na art. 80, na art. 83, w których w pkt 1 jest mowa o ratyfikowanych umowach międzynarodowych. Takie działanie zaburzyłoby cały system.

Poza tym uczciwie informowaliśmy na posiedzeniu komisji, że ustawa ma pewną systematykę i logikę, jeżeli chodzi o technikę legislacyjną. Wprowadzenie bardzo wąskiego doprecyzowania obszaru stanowi naturalne miejsce w przypadku wszystkich kolejnych inspekcji dopisywania się w tak wąskim zakresie, pretekst do wprowadzania zapisów stanowiących o tym, że te postanowienia ich nie dotyczą; za chwilę oprócz prawa pracy może się pojawić prawo podatkowe i wiele innych rozwiązań, o czym też mówiliśmy.

Mam zasadnicze pytanie. Czy w świetle tych wyjaśnień i obecnego brzmienia art. 82 OPZZ chciałoby postawić tezę, że Państwowa Inspekcja Pracy w Polsce jest w jakikolwiek sposób ograniczona, jeżeli chodzi o ochronę praw pracowniczych? Nie mówię o interpretacji, bo tak naprawdę to urzędnik przychodzi z upoważnieniem do kontroli, a przedsiębiorca nie zastanawia się, czy w tej sprawie jest jakaś ratyfikowana umowa, czy nie, to przedsiębiorca i organ biorą odpowiedzialność za brak wady prawnej w swoim działaniu i w zakresie swoich kompetencji. Jest przecież oczywiste, że nie ma możliwości, aby ktoś nie wpuścił przychodzącego z upoważnieniem do kontroli inspektora Państwowej Inspekcji Pracy i powiedział, że nie wie, czy ma na uwadze ratyfikowaną umowę, czy zagrożenie życia i bezpieczeństwa, po to przecież wprowadzamy upoważnienie z zakresem do kontroli. Jest to dla mnie w tej chwili spór nie do końca zrozumiały w sensie merytorycznym.

Panie Przewodniczący, mam pytanie. Czy w tej części mam omówić pozostałe sprawy?

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, jeszcze chwileczkę.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Jeszcze chwileczkę, ten najgorszy czas jeszcze przed nami, Pani Minister. Teraz poprosimy o wypowiedzi innych z państwa.

Proszę tymczasem myśleć nad tym, czy ppkt 4 nie konsumuje poglądów, które zapisał pan w swojej poprawce. Jest on szerszy, jest on na tyle pojemny, że może się tu dopisać wiele innych instytucji działających w tym samym obszarze i kontrolujących w tym obszarze działalność poszczególnych przedsiębiorstw. Jeśli będzie pan potrzebował przykładów, to je panu przedstawię.

(Głos z sali: To jest martwy przepis.)

Przepraszam, chwileczkę, już się nie denerwujemy.

Proszę bardzo, pan Goliszewski.

Prezes Business Centre Club

Marek Goliszewski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Oczywiście trzeba wyjść naprzeciw temu, o czym mówi OPZZ, dlatego że prawa pracowników niestety w wielu przedsiębiorstwach w Polsce są łamane i Państwowa Inspekcja Pracy jest absolutnie niezbędna. Jednak z tego, co rozumiem, inspektor pracy ma prawo w każdej chwili, o każdej porze dnia i nocy wejść do firmy, sfotografować, zobaczyć, co się złego dzieje, w każdej chwili, a dopiero na wniosek pracownika czy z własnej inicjatywy, gdy widzi, że dzieje się coś złego, przystępuje do kontroli. Sądzę, że praktyka i dotychczasowe ustawodawstwo w połączeniu z nowymi przepisami wychodzą naprzeciw postulatowi, zresztą zasadnym, OPZZ.

W tej sytuacji absolutnie nie rezygnowałbym z zapisu pktu 1 dotyczącego umów międzynarodowych, a nade wszystko miałbym świadomość i myślę, że Wysoka Komisja i my powinniśmy mieć świadomość, iż inspektor pracy ma prawo, obowiązek w każdej chwili kontrolować firmę w pojęciu potocznym, zaś w myśl prawa, które jest tu sformułowane, ma prawo przystąpić do kontroli także w każdej chwili, co wynika z takiego samego rozumienia tego pojęcia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Bardzo proszę.

**Ekspert Konfederacji Pracodawców Polskich
Aleksander Galos:**

Aleksander Galos, ekspert Konfederacji Pracodawców Polskich.

Nie chcę już powtarzać argumentów, ale chcę powiedzieć o jednej sprawie. Otóż przepis ten jest jednym z fundamentalnych w tej ustawie, jedna z podstawowych zasad, jeśli mówimy o ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, realizuje się między innymi poprzez ten przepis.

Nie zostało to ujęte w zapisie proponowanym przez OPZZ, ale jest to zawarte w uzasadnieniu, że tak naprawdę chodzi o uprzywilejowanie jednego z organów kontroli, czyli Państwowej Inspekcji Pracy. Nie ma takich pomysłów w odniesieniu do innych organów kontrolnych. To jest sprawa pierwsza.

Sprawa druga. Tak naprawdę chodzi tylko o to, aby przedsiębiorca w tym samym czasie nie był bombardowany tym, co jest nagminne i co ma zmienić ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, czyli kilkoma jednocześnie odbywającymi się kontrolami, z wyłączeniem sytuacji, które uzasadniałyby czy wskazywałyby na prawdopodobieństwo, że przedsiębiorca ten łamie fundamentalne przepisy dotyczące spraw poruszanych przez OPZZ, czyli interesów pracowników. Jeżeli Państwowa Inspekcja Pracy ma przyjść po to, aby zmierzyć odległość biurka od okna, to może po prostu poczekać, tym bardziej że organy kontrolne są organami państwowymi, zatem istnieje możliwość uzgodnienia między nimi różnych terminów kontroli, aby przedsiębiorca nie musiał ponosić nie tylko kosztu, ale i „dźwigać ciężaru obsługi” kontrolerów z dwóch czy większej liczby instytucji. Nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o uniemożliwienie wejścia organom kontrolnym Państwowej Inspekcji Pracy w przypadkach rzeczywiście drastycznych. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Przepraszam, jedna uwaga, abyśmy do końca zrozumieli intencję spotkania i sytuację, w której się znajdujemy. Dzisiaj nie dyskutujemy już na temat tego, czy Państwowa Inspekcja Pracy ma prawo kontrolować, czy nie ma tego prawa, dyskutujemy de facto nad tym, czy zapis zaproponowany przez OPZZ ma być wprowadzony zamiast zapisu umieszczonego w pkt 1. O tym rozmawiamy. Przepraszam, ale na podstawie państwa wystąpień, i pana prezesa, i pana, wnioskuję, że państwo otwarcie poddajecie się wszelkim kontrolom ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, zresztą trudno, aby miało być inaczej, jednak nie to jest istotą tego przedłożenia.

Pan proponuje zrezygnować ze szczególnych aktów prawnych, z ratyfikowanych umów międzynarodowych i zastąpić je zapisem, który moim zdaniem ogranicza zakres kontroli i obszar działania inspekcji. Gdybyśmy jeszcze porozmawiali o szczegółach, to dałbym panu bardziej drastyczny przykład. To jest moje zdanie na ten temat.

Bardzo proszę, pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Chciałabym pogodzić strony sporu...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czekamy na to.)

...i przekonać pana do tego, aby jednak absolutnie pozostawić zapis pktu 1 i wprowadzić pkt 7, ale nie taki szeroki, gdyż byłoby to powtórzenie, nie tak szeroki, jak poprawka zgłoszona w Sejmie. Proponowałabym następujące brzmienie: „kontrola dotyczy przestrzegania przez pracodawców przepisów prawa pracy”.

Nie w pełni zgodziłabym się z opinią pani minister w odniesieniu do pktu 3, który mówi o prowadzeniu kontroli w toku prowadzonego postępowania dotyczącego przedsiębiorcy. Z tego wynika, że najpierw musi się toczyć postępowanie, a zatem to trwa. Nie zgodziłabym się również z tym, że pkt 4 zawiera sprawy, o których mówimy, jest w nim wymienione tylko życie, zdrowie i środowisko naturalne. Prawo pracy dotyczy jednak szerszej sfery aniżeli zdrowie, życie, chodzi o przepisy prawa pracy, na które uskarżają się przede wszystkim pracownicy. Dlatego zaproponowałabym taką poprawkę.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli proponuje pani, aby powstał pkt 7?)

Tak, dotyczyłby on prawa pracy.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To jest to, o co pytałem.

Czy podziela pan taki pogląd, czy nie?

Proszę bardzo.

Radca Przewodniczącego

Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

Norbert Kusiak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pojawiły się pytania kierowane do OPZZ. Chciałbym odpowiedzieć na nie pani minister.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, może zostawmy politykę, wie pan, my nie mamy czasu na politykę, my jesteśmy od zajmowania się prawem.)

Spór oczywiście nie toczy się o to, czy ustawa teraz wyłącza, czy nie.

Przepis ustawy, który zaproponowała pani minister w drodze autopoprawki, spełnia nasze oczekiwania. Chodzi nam o doprecyzowanie, aby nie było wątpliwości interpretacyjnych.

Panie Przewodniczący, przyjmuję pana wyjaśnienia dotyczące zakresu, znaczenia punktu zaproponowanego przez OPZZ i w trybie roboczym z panią senator proponujemy odpowiedni zapis. Myślę, że w tej sytuacji będzie to najlepsze rozwiązanie. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Jest to kolejny argument, uzasadnienie dla istnienia Senatu.)

...art. 82 ust. 1 pkt 4, który mówi o przeprowadzaniu kontroli w przypadku uzasadnionego zagrożenia życia, zdrowia lub środowiska naturalnego, nie pozwala Państwowej Inspekcji Pracy kontrolować przedsiębiorcy w przypadku, gdy przedsiębiorca nie wypłaca wynagrodzeń, dlatego że trudno uznać niewypłacanie wynagrodzenia za sytuację, która wprost powoduje zagrożenia życia, zdrowia lub środowiska naturalnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dobrze. Państwo będziecie myśleli nad zapisem, ale intencje pan odczytał.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Chwileczkę, Pani Minister, zabierze pani głos po wszystkich wypowiedziach.

Proszę, pan prezes Malinowski.

Wiceprzewodniczący

Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych

Andrzej Malinowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tym razem chciałbym wystąpić nie jako przedstawiciel KPP, lecz jako wiceprzewodniczący Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Bardzo nam miło.)

Chciałbym poinformować, że propozycja OPZZ była znana, została przedyskutowana w ramach Zespołu problemowego do spraw polityki gospodarczej i rynku pracy, nie uzyskała jednak konsensusu i w związku z tym nie została zapisana w opinii do ustawy. Również pozostałe związki reprezentowane w Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych, czyli „Solidarność” i Forum Związków Zawodowych, wyraziły opinię, że proponowany tu zapis w pełni konsumuje te intencje i rozwiązuje sprawę. Rzeczywiście OPZZ zapowiadało, że będzie próbowało wrócić do tego na posiedzeniach poszczególnych komisji.

Myślę, że o jeszcze jednej sprawie Wysoka Komisja i pan przewodniczący powinni wiedzieć. Ma ona niejako pewnego rodzaju podtekst ambicjonalny, co zostało wyraźnie pokazane w trakcie procedowania w komisjach sejmowych, kiedy główny inspektor pracy wyraźnie uzasadniał, że potrzeba wprowadzenia takiego zapisu wynika z tego, że nie będzie miał co robić z wielką rzeszą inspektorów powołanych do nieustannego kontrolowania pracodawców, a także nie będzie wiedział, co zrobić z pieniędzmi wydanymi na samochody dla inspektorów. Dokładnie przywołuję argumenty przedstawione przez Państwową Inspekcję Pracy. Myślę, że ta informacja także powinna być wzięta pod uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Panie Prezesie, dziękujemy za dodatkowe uzasadnienie, choć ono nie zmobilizuje nas do podjęcia decyzji. Chcę powiedzieć, że przy okazji poprawki wnoszonej przez OPZZ naprawiono pewien błąd, przepraszam za sformułowanie, który zauważyłem. Przepraszam, muszę przywołać sektor sobie najbliższy. Chodzi o skojarzenie art. 1 tej

ustawy z art. 82, dzięki temu zapisowi... Pani Minister, proszę spróbować mnie zrozumieć, jest to sprawa najbliższa pani dyrektor Kolasińskiej, jak sądzę, jako najlepiej znającej temat z własnego doświadczenia, z autopsji, w przemyśle wydobywczym nadzór nad działalnością wydobywczą prowadzony jest przez Wyższy Urząd Górniczy i jego obecność nie może być w żaden sposób ograniczona, ponieważ chodzi o obecność podczas trwania procesów technologicznych, nie podlega, nie może podlegać żadnym limitom. Zapis, który pan zaproponował, pozwala niejako włączyć w tę poprawkę nie tylko Państwową Inspekcję Pracy tak barwnie opisaną przez pana prezesa Malinowskiego, ale również Wyższy Urząd Górniczy, który jest instytucją państwową.

Jeszcze raz powtarzam, że opowiadałbym się za tym zapisem, lecz nie w tym miejscu, w którym pan zaproponował. Sugestia pani senator będzie optymalna. Tu o czymś zapomnieliśmy. Aż się dziwię, że nadzorujący ten urząd minister spraw wewnętrznych tego nie zauważył.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Akurat to, że oni się nie odezwali, mnie nie dziwi.

Kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

W takim razie przystępujemy do omawiania poprawek Biura Legislacyjnego i zgłoszonych przez państwa senatorów. Prosimy o opinię panią minister.

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Mogę odpowiedzieć na pytania pani senator?

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Oczywiście, tak.)

Pani Senator, jeżeli chodzi o wątek, który pani poruszyła, związany ze skargą, to moja wypowiedź zmierzała do tego, aby poinformować Wysoką Komisję, że Państwowa Inspekcja Pracy, rozpatrując jakąkolwiek skargę, automatycznie czyni to w trybie postępowania administracyjnego, jest to automatyczne, jest to pojęcie kluczowe.

Bardzo się cieszę z tego, że usłyszeliśmy od przedstawiciela OPZZ, iż obecne rozwiązania zaproponowane przez rząd w ustawie nie naruszają i nie ograniczają możliwości ochrony praw pracowników, a OPZZ wnioskuje jedynie o doprecyzowanie pewnych zapisów ze względu na jasność interpretacyjną.

Ponieważ nie uczyniłam tego w pierwszej części swojej wypowiedzi, jeśli państwo pozwolicie, to przywołam odpowiednie dwa krótkie artykuły z konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy, abyście się państwo zorientowali, zanim będziecie podejmowali ostateczne decyzje, czy propozycja OPZZ zawęży obszar i czy pójdzie tropem znacznie szerszym, czyli wyłączenie ratyfikowaną umową międzynarodową, było lepszym rozwiązaniem.

Chciałabym jeszcze przedstawicielowi OPZZ udzielić odpowiedzi na zadane pytanie. Oczywiście, wyraźnie mówiłam, że w art. 82 pkt 4 związany jest z przepisami bhp, a pkt 3 – ze skargą i z dochodzeniem, chodzi o zapis, w którym użyto słowa kluczowego „postępowanie”. Właśnie w ramach pktu 3 przewidywaliśmy wyłączenia dla wszelkich kontroli interwencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy, ale związanych z rozpatrywaniem skargi, bo konkretny artykuł, o ile pamiętam, chyba art. 233 kodeksu postępowania administracyjnego określa, że każdy organ w państwie rozpatrujący skargę wszczyna postępowanie administracyjne. Zatem nie ma-

my tu żadnych wątpliwości. Chciałam tylko pana wyprowadzić z błędu, gdyż błędnie powołał pan ustęp do przedstawianego przykładu.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Niech już pani nie karci naszych gości.)

Chciałabym teraz zapoznać Wysoką Komisję z zakresem konwencji nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy, czyli z zapisem, który konsumujemy w ramach pktu 1. Konwencja nr 81 Międzynarodowej Organizacji Pracy została ratyfikowana przez rząd polski i tak naprawdę jest aktem, na podstawie którego działa Państwowa Inspekcja Pracy.

Art. 3 stanowi, że do zadań systemu inspekcji pracy będzie należało: a) zapewnienie stosowania przepisów prawnych dotyczących warunków pracy i ochrony pracowników przy wykonywaniu ich zawodu, takich jak postanowienia dotyczące czasu pracy, płac, bezpieczeństwa, zdrowia i warunków socjalnych, zatrudniania dzieci i młodocianych oraz innych spraw z tym związanych w takim zakresie, w jakim inspektorzy pracy są zobowiązani do zapewnienia stosowania tych postanowień; b) dostarczanie informacji i porad technicznych pracodawcom i pracownikom co do najskuteczniejszych sposobów przestrzegania przepisów prawnych; c) zwracanie uwagi właściwej władzy na uchybienia lub nadużycia nieunormowane szczegółowo w istniejących w przepisach prawnych.

Art. 12 ust. 1 stanowi, że inspektorzy pracy zaopatrzeni w odpowiednie pełnomocnictwa będą upoważnieni do: a) swobodnego wstępu bez uprzedniego zawiadomienia o każdej porze dnia i nocy do każdego zakładu pracy podlegającego inspekcji; b) wstępu w ciągu dnia do wszelkich pomieszczeń – tu też jest odpowiedź na wątpliwości pana przewodniczącego – jeżeli mogą oni mieć uzasadnioną podstawę do przypuszczenia, że pomieszczenia te podlegają inspekcji; c) prowadzenia wszelkich badań, kontroli lub dochodzeń, jakie mogą uznać za niezbędne dla upewnienia się, że przepisy prawne są ściśle przestrzegane. Ust. 2 określa, że w przypadku kontroli inspektorzy będą zawiadamiać o swojej obecności pracodawcę lub jego przedstawiciela, chyba że uznają, iż takie zawiadomienie może niekorzystnie wpłynąć na wykonywanie ich obowiązków.

Chciałabym przywołać jeszcze art. 16 konwencji, w którym jest zapisane, iż przedsiębiorstwa będą kontrolowane tak często i tak starannie, jak to jest konieczne dla zapewnienia skutecznego stosowania odpowiednich przepisów prawnych.

Wpisując w pkcie 1 ratyfikowaną umowę międzynarodową, właśnie to wszystko dopuszczamy. Proszę teraz zestawić to z propozycją OPZZ...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze, niech się już pani nie pastwi, już do tego doszliśmy.)

Nie, ja chcę państwu to wytłumaczyć, abyście mogli państwo w pełni świadomie podjąć decyzję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani Minister, wszystkie sześć punktów zostało tak napisane, że przy odrobinie wysiłku intelektualnego nasuwa się wniosek, iż można spać w tym przedsiębiorstwie, w ogóle z niego nie wychodzić i stale je kontrolować.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Tak jest, zgadza się.)

Pani Minister, poprosimy o stanowisko wobec poprawek Biura Legislacyjnego.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Już się do nich odnoszę, Panie Przewodniczący.)

Przy okazji proszę rozważyć możliwość zmiany treści ust. 1w art. 99 ustawy. Może to pani przekazać, aby miała pani wiedzę na temat tego, co chcę zrobić. Zmiana ta właściwie przywraca, jest to powtórzenie przepisu z prawa działalności gospodarczej. Niech pani się zastanowi nad wartością tego zapisu. Proszę bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Dziękuję bardzo.)

Zacznymy od poprawek Biura Legislacyjnego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Tak. Będę omawiała to dynamicznie, chyba że pan przewodniczący życzy sobie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani Minister, jak najdynamiczniej.)

Dobrze.

Panie Przewodniczący!

Jeżeli chodzi o poprawkę pierwszą, to proponowalibyśmy jednak, aby Biuro Legislacyjne się z niej wycofało, ponieważ 30 kwietnia weszła w życie nowa ustawa, która się inaczej nazywa, jest to ustawa o postępowaniu w sprawach pomocy publicznej i nie używa się sformułowania „o warunkach dopuszczania pomocy”. Zatem uznajemy, że jest ona bezzasadna. Proponowalibyśmy, aby Biuro Legislacyjne przeanalizowało to i wycofało się z tej poprawki.

Jeżeli chodzi o poprawkę drugą, bardzo dziękujemy Biuru Legislacyjnemu za zwrócenie uwagi na pewną niedoskonałość już obowiązującego prawa działalności gospodarczej. Przygotowaliśmy nieco inną wersję, ponieważ propozycja Biura Legislacyjnego według naszej oceny jest zbyt szeroka. Dopuszcza ona tak naprawdę możliwość prowadzenia działalności bez możliwości potwierdzenia jakiegokolwiek miejsca pobytu przedsiębiorcy zagranicznego. Niestety, kraje Unii Europejskiej nie podchodzą tak liberalnie do polskich obywateli. Tuż przed przyjściem na posiedzenie komisji otrzymałam z jednego z wydziałów ekonomiczno-handlowych informację z terytorium republiki niemieckiej, iż niestety trzeba się tam rejestrować. W związku z tym przygotowaliśmy pewną propozycję konsumującą intencję Biura Legislacyjnego, ale wprowadzającą tę zasadę w nieco węższym zakresie. Konsekwentnie dotyczyłoby to oczywiście również poprawki ósmej zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, ale w tym przypadku chcielibyśmy przyjąć poprawkę jedynie z lekką modyfikacją.

Gdyby pan przewodniczący pozwolił, to rozdałabym państwu te propozycje, mam przygotowany tekst, bo powieliliśmy go w odpowiedniej liczbie egzemplarzy.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dobrze.)

Z tego, co rozumiem, Biuro Legislacyjne...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, mówimy o poprawkach drugiej i ósmej, a tu jest jeszcze poprawka trzecia.)

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, proponujemy ją przyjąć. Jest to kwestia pewnej systematyki przepisów. Rzeczywiście może to być czytelniejsze, jeżeli oddzielimy zapis o podpisie elektroniczny od zapisu o liście poleconym. Zatem przyjmujemy poprawkę trzecią.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę, Pani Minister.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Mietła:

Mam prośbę do pani minister o wyjaśnienie, gdyż tu jest zupełnie inna intencja poprawki.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Trzeciej?)

Z tego, co rozumiem, chodzi tu o właściwą gminę, w której trzeba zarejestrować swoją działalność, a według interpretacji pani minister wygląda to tak, że ta działalność winna być zarejestrowana w miejscu zamieszkania, na przykład w Niemczech.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Nie, źle pan zrozumiał.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Nie, to nie tak.)

Nie. Przekazaliśmy tekst poprawki. Może...

(Głos z sali: Może jednak to wyjaśnijmy.)

Poproszę panią dyrektor Krecińską o skomentowanie, aby opowiedziała o szczegółach.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani dyrektor Krecińska, bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Szanowni państwo!

1 maja weszła w życie ustawa o zasadach i warunkach wjazdu i pobytu obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej oraz członków ich rodzin na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta wprowadza obowiązek uzyskiwania zezwoleń, jeżeli pobyt obywatela Unii przekracza trzy miesiące. Obywatel ten musi uzyskać zezwolenie na pobyt stały bądź czasowy z konsekwencją wynikającą z ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, czyli zameldowania się, oznaczenia miejsca zamieszkania.

(Głos z sali: To wyjaśnia sprawę.)

Obywatele ci w tym zakresie traktowani są tak samo, jak polscy przedsiębiorcy podejmujący działalność gospodarczą. Nie ma tu kolizji z art. 13 ustawy, na którą wskazywano nam w opinii Biura Legislacyjnego. Niemniej jednak w art. 4 ust. 2 ustawy o zasadach wjazdu przewiduje się wyjątek dla tych obywateli Unii Europejskiej, którzy nie dokonują przesiedlenia, lecz przynajmniej raz w tygodniu w celu wykonywania działalności gospodarczej, nie zmieniając swojego miejsca zamieszkania, miejsca pobytu poza granicami, przemieszczają się na teren naszego kraju. W przypadku tych obywateli na tle aktualnego prawa działalności gospodarczej już powstał problem, która gmina będzie właściwa ze względu na ustalone dla obywateli polskich miejsce zamieszkania na pobyt stały.

Osoby, które otrzymają zezwolenia na pobyt stały, proponujemy potraktować tak jak obywateli polskich, aby rejestrowały działalność gospodarczą w miejscu zamieszkania na pobyt stały. Prawo działalności gospodarczej wprowadziło tę zasadę i słusznie, ponieważ powstał bardzo duży, tak to nazwę, szum informacyjny, co wpływało na praktykę w organach ewidencyjnych. Rozstrzygnięto, że właściwą gminą jest gmina właściwa ze względu na miejsce zamieszkania rozumiane jako zamieszkanie na pobyt stały. Przedsiębiorcy będący obywatelami Unii Europejskiej, jeśli będą chcieli, istotnie od 1 maja mają prawo przemieszczania się w celu wykonywania działalności gospodarczej, zawodowej bądź pracy. Zabrakło tu jednak... Pan mecenas bardzo słusznie zwrócił na to uwagę, gdyż dopiero praktyka pokazała, że przepisy tworzone równolegle nie zawsze spotykają się w tym samym miejscu i ta sama luka, można powiedzieć, została dostrzeżona w przepisach uchwalonej ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Proponujemy tak się otworzyć, zastosować takie rozwiązanie tylko w odniesieniu do tych przedsiębiorców, którzy przyjeżdżają. Nie ma ani merytorycznego uzasadnienia, ani prawnej konieczności, by wszystkich przedsiębiorców, obywateli pochodzących z Unii Europejskiej dopuścić bez obowiązku przemieszczenia się, zalegalizowania swojego pobytu do wykonywania działalności na terenie naszego kraju. W większości państw Unii Europejskiej obowiązuje zasada: przyjeżdż, zalegalizuj pobyt i masz wolność w podejmowaniu działalności gospodarczej. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.
Poprawka trzecia.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Jeśli chodzi o poprawkę trzecią, proponujemy...

(Głos z sali: Proszę włączyć mikrofon.)

Przepraszam.

Przyjmujemy poprawkę trzecią. Należy ją rozpatrywać łącznie z poprawką dziesiątą. Jednak w odniesieniu do podpisu elektronicznego chcielibyśmy zaproponować pewną modyfikację.

Nie wiem, czy pan przewodniczący chciałby, aby teraz omówić tę modyfikację.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak, proszę bardzo.)

Bardzo proszę pana dyrektora Molaka o jej przedstawienie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie chciałbym, abyśmy przedobrzyli w przypadku podpisu elektronicznego. Podzielam pogląd pana mecenasa, że możemy stworzyć zapis, który nie będzie możliwy do zastosowania.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrznego Obrotu Gospodarczego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

Jerzy Molak:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Podpis elektroniczny nie jest jeszcze powszechny, proszę jednak zwrócić uwagę na to, że jest coraz więcej przedsiębiorstw funkcjonujących jedynie w Internecie i o nich przede wszystkim myślimy.

Chcę zwrócić państwa uwagę na pewien zapis. Biuro Legislacyjne zaproponowało go w takim brzmieniu, jak w ordynacji podatkowej. Wydaje się, że o ile w pierwszej części poprawia to istniejący zapis, o tyle w drugiej, dotyczącej znakowania czasem, powoduje pewną kolizję z ustawą o podpisie elektronicznym. Ustawa o podpisie elektronicznym w definicji znakowania czasem nie mówi o certyfikacji czasu, lecz o poświadczeniu elektronicznym. W art. 7 ustawy używa się zwrotu „podpis elektroniczny może być znakowany czasem”. Nawiązując do tych sformułowań, chciałbym zaproponować zmianę brzmienia drugiej części zapisu. Przeczytam go może w całości.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę.)

„Wniosek o wpis do ewidencji może być złożony w formie elektronicznej. Wniosek składany w formie elektronicznej powinien zawierać dane w ustalonym formacie elektronicznym zawarte we wzorze urzędowym, o którym mowa w art. 43 pkt 1, oraz powinien być opatrzony bezpiecznym podpisem elektronicznym” i tu proponujemy dodać „znakowanym czasem, weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu”, następnie skreślić po przecinku słowa „oraz oznakowanie przez wystawcę certyfikatu czasu”, czyli wykreślić wszystko między przecinkami, i pozostawić ostatnią część zdania „przy zachowaniu zasad przewidzianych w ustawie o podpisie elektronicznym”.

Wydaje się, że byłoby to bardziej zgodne z terminologią ustawy o podpisie elektronicznym.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę o czwartą poprawkę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy

Małgorzata Okońska-Zaremba:

Proponujemy przyjąć czwartą poprawkę.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Było w tej sprawie stanowisko BCC.)

Poproszę panią dyrektor o komentarz.

Zastępca Dyrektora Biura Prawnego

w Ministerstwie Gospodarki i Pracy

Krystyna Krecińska:

Proszę państwa, podstawą są przepisy kodeksu cywilnego precyzujące w art. 25, iż miejscem zamieszkania osoby fizycznej jest miejscowość, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. My posługujemy się tu nie adresem, lecz oznaczeniem miejsca

zamieszkania, jeśli zaś chodzi o adres, jest to zbieżne z propozycją pana mecenasa, ma być podany adres do doręczeń. Dlatego wydaje mi się, że nie ma zagrożenia, aby adres zamieszkania niebędący adresem siedziby przedsiębiorcy był ujawniany w ewidencji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy jest to zgodne z pańskim poglądem, Panie Mecenasiu?

**Ekspert Business Centre Club
Jan Stefanowicz:**

Oczywiście, z jednym zastrzeżeniem, jeżeli będzie to tak rozumiane. Proszę zwrócić uwagę na to, że ujednoczenie od wniosku po decyzję i rejestr oznacza, iż przy takim rozumieniu przepisu organ nawet we wniosku nie będzie miał adresu zamieszkania wnioskodawcy. Naturalnie nie taki był zamiar. Wcześniej różnica polegała na tym, że we wniosku do akt był adres zamieszkania, ale w decyzji i w rejestrze nie było go. Z uzasadnienia wynika, że intencją zmiany było ujednoczenie, w związku z tym dopiero teraz pojawia się wątpliwość interpretacyjna, problem.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie potrafię zagwarantować tego, czy tak to będzie rozumiane, bo trzeba myśleć, pisząc prawo, a nie czytając. To oznacza, że nie potrafimy znaleźć konsensusu, aby przestrzeń na interpretację była...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Ekspert Business Centre Club
Jan Stefanowicz:**

Jeżeli w pierwszym przypadku pozostałoby to, a w pozostałych dwóch byłoby tak, jak zaproponowano, to jednoznaczna wykładnia byłaby następująca. Otóż wolą ustawodawcy było w przypadku wniosku umieszczenie miejsca i adresu, a ich brak w pozostałych dwóch dokumentach oznacza, że niewątpliwie chodzi o to, aby adres nie był ujawniany w jawnych księgach i w decyzji, która będzie okazywana innym. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Pani dyrektor to zapisuje, dobrze.

(Głos z sali: Tak, tak.)

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Szanowni Państwo, przyglądam się teraz przepisom dotyczącym wniosku o wpis i przepisom dotyczącym wpisu, one są identyczne, w jednym i w drugim przypadku mowa jest o miejscu zamieszkania i tylko adresie do doręczeń.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Panie Mecenasie, chodzi o to, na co pan mecenas był łaskaw zwrócić uwagę, wniosek powinien dostarczyć organowi ewidencyjnemu, taki był zamiar, maksymalnej informacji pozwalającej zidentyfikować przedsiębiorcę, odszukać go. Tymczasem inną sprawą jest publikowanie w ewidencji jawnej adresu prywatnego, który nie jest jednocześnie adresem siedziby.

(Głos z sali: Tak, to znaczy, że ma być inaczej...)

Tak.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Panie Mecenasie, jest różnica między szukać a znaleźć.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Przyjmujemy z modyfikacją?)

Tak, jesteśmy dobrzy.

Poprawka piąta, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Jeżeli chodzi o poprawki piątą i szóstą, gdyż należy je rozpatrywać łącznie, to w świetle także wypowiedzi przedstawiciela Rady Przedsiębiorczości wnioskowalibyśmy o wycofanie się z takiego zakresu umocowania pełnomocnika. Faktycznie wprowadziłyby to ogromne perturbacje rejestracyjne i ewidencyjne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy ktoś może nas wspomóc opinią w tej sprawie? Dziękuję.

Proszę, poprawka siódma.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Jeśli chodzi o poprawkę siódmą, proponujemy ją przyjąć. Proponujemy również przyjęcie poprawki ósmej, ale z pewną modyfikacją.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę o tę modyfikację.)

Pani dyrektor ją przedstawi.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Chodzi o odesłanie do proponowanego przez nas art. 23 ust. 1a w naszym przedłożeniu, o to, aby dotyczyło to tylko tej grupy przedsiębiorców.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę o następne poprawki.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Poprawkę dziesiątą również proponujemy przyjąć.

Jeśli chodzi o poprawki jedenastą i dwunastą, pan mecenas był uprzejmy powiedzieć, że odpowiednie rozwiązania znajdują się w Krajowym Rejestrze...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę chwileczkę poczekać. Z poprawką dziesiątą...)

Proponujemy przyjęcie poprawki dziesiątej.

Jeżeli chodzi o poprawki jedenastą i dwunastą i odesłanie tylko do przepisów o Krajowym Rejestrze Sądowym, to chciałabym powiedzieć, że konsekwencją nowelizacji prawa działalności gospodarczej, które przecież wygasimy ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, było znowelizowanie odpowiednich przepisów w KRS. W związku z tym prosilibyśmy jednak o rozważenie możliwości wycofania się z tych propozycji po to, aby ogólne normy, które są również wytycznymi dla ustaw szczegółowych, zawarte były w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Proponujemy nie przyjmować poprawek jedenastej i dwunastej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Zasięgnijmy opinii pana mecenasa.

Panie Mecenasie, co pan myśli na ten temat. Przepraszam, że tak pana pytam, ale bezwzględnie wykorzystuję pańską obecność.

**Ekspert Business Centre Club
Jan Stefanowicz:**

Oczywiście jest tu kwestia ratio legis i celu ustawy, chodzi o to, aby wprowadzać rozwiązania jednolicie. Jeżeli ma to być ustawa matka dla działalności gospodarczej i zawierać elementy podstawowe, które dla wszystkich są wspólne, to w tym zakresie i przy zamiarze docelowo połączenia ewidencji i KRS oczywiście taki zapis będzie właściwy, nie będzie trzeba go nowelizować. Prowadzone są prace nad ustawą wprowadzającą, komisja zbiera się czternastego, zatem będzie można jeszcze dokonać zmiany w przepisach wprowadzających, w części dotyczącej KRS. Takie rozwiązanie może tu pozostać.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę, Panie Mecenasie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Szanowni Państwo, wszystko się zgadza, jednak rozdział dotyczący ewidencji nie dotyczy wszystkich przedsiębiorców, to jest rozdział dotyczący osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Nie chciałbym, aby w jednym rozdziale obejmującym tylko tę materię zawierać jakieś przepisy odnoszące się do sądu rejestrowego. Obawiam się, że w przepisach wprowadzających, o których mówił pan mecenas, nie ma przepisu skreślającego odpowiednie regulacje w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. W związku z tym po wejściu w życie tych ustaw powstałaby sprzeczność ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z ustawą o Krajowym Rejestrze Sądowym. Wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem jest usunięcie tych wzmianek i odpowiednie zmodyfikowanie przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, aby były one spójne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Pani Minister.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Proszę państwa, pragnę zwrócić uwagę na art. 7b ust. 4 uchwalonej zmiany ustawy – Prawo działalności gospodarczej, który ustala tę zasadę. Ten rozdział ma nieco inny tytuł, bo jest to „Podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej”. Ust. 4 określa, że w przypadku gdy przedsiębiorca wraz ze zgłoszeniem do ewidencji działalności gospodarczej składa wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Urzędowego Podmiotów Gospodarki Narodowej REGON, potem NIP, organ przekazuje itd., a zatem zasada jednego okienka dla ewidencji została już ustalona.

Być może rzeczywiście przepis ten jako zasada bardziej pasowałby do rozdziału poprzedzającego, ale proponujemy zasadę jednego okienka zarówno dla przedsiębiorców będących osobami fizycznymi, jak i osób prawnych, zatem rozszerzenie w stosunku do prawa działalności gospodarczej.

(Głos z sali: W jednym miejscu jasny przepis, który...)

(Głos z sali: Może przeniesienie?)

(Głos z sali: To może przenieść na koniec, a to wstawić tak jak jest, nie dokonywać zmian.)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To już jest głębsza zmiana.

Panie Mecenasie, czy przygotowuje to pan do czasu głosowań, czy zostawimy to na posiedzenie?

(Głos z sali: ...jest ustawą procedowaną.)

(Głos z sali: Dotyczy to art. 44... Oznaczy się i tu będzie tylko taka zmiana.)

Proszę to zredagować...

(*Głos z sali*: Dobrze.)

...abym wiedział przed głosowaniem, co tu mamy.

Pani dyrektor opowiada się za przeniesieniem do innego rozdziału, wtedy nie stracimy intencji, a jednocześnie nie będzie wątpliwości.

(*Głos z sali*: Tak, do drugiego rozdziału.)

Poprawka trzynasta.

Pani Minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Jeśli chodzi o poprawkę trzynastą, proponujemy ją przyjąć. Proponujemy także przyjęcie poprawek czternastej i piętnastej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę, w odniesieniu do poprawki czternastej pojawiła się wątpliwość BCC. Poprawka czternasta dotyczy art. 53.

Słucham pana opinii.

**Ekspert Business Centre Club
Jan Stefanowicz:**

Była to kwestia podobna, analogiczna, dotycząca miejsca zamieszkania i adresów, chodzi o ten sam problem. Miejsce zamieszkania jest przymiotem służącym osobom fizycznym, nie jednostkom organizacyjnym, przedsiębiorcom w rozumieniu różnego typu spółek i jest tu alternatywa, albo miejsca zamieszkania...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Zapis proponowany przez Biuro Legislacyjne jest szerszy, ponieważ uwzględnione są tu siedziba i adres, a tam użyte zostało słowo „lub”. Jest to szerszy zapis i opowiadałbym się za interpretacją Biura Legislacyjnego.

(*Ekspert Business Centre Club Jan Stefanowicz*: Właściwie tak.)

Prosimy o następną poprawkę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Poprawkę piętnastą akceptujemy.

Poprawkę szesnastą również proponujemy przyjąć, gdyż rzeczywiście jest już nowa ustawa.

Jeśli chodzi o poprawkę siedemnastą, także proponujemy przychylić się do stanowiska Biura Legislacyjnego.

Jeśli zaś chodzi o poprawkę osiemnastą, miał to być zabieg uogólnienia pewnych form, tak to odczytujemy. Proponowalibyśmy jednak zachować przedłożenie rządowe, ponieważ istnieje możliwość pominięcia spółdzielni, może to przynieść nega-

tywne konsekwencje, a zależy nam na czytelności przepisu. Proponowalibyśmy, aby Biuro Legislacyjne rozważyło możliwość wycofania się z tej poprawki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Chwileczkę, Pani Minister, to jest propozycja Biura Legislacyjnego, a my będziemy brali za to pełną odpowiedzialność przed społeczeństwem, narodem i historią. Pani Minister, proszę jeszcze raz to przedstawić.

(Zastępca Dyrektora Biura Prawnego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Krecińska: Jeśli można, Panie Przewodniczący?)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej, które wdrażane są przepisami tego rozdziału, udział osób prawnych i Skarbu Państwa ograniczony jest w taki sposób, jak to proponujemy. Ponieważ prawo spółdzielcze przewiduje, iż założycielami i członkami spółdzielni mogą być osoby prawne, przesłaniem naszej propozycji redakcyjnej było właśnie niepominięcie. Rzeczywiście w organach spółdzielni jest instytucja walnego zgromadzenia spółdzielców, niemniej jednak w sensie potocznym, jeśli chodzi o korzystanie z przepisów prawa, szczególnie w odniesieniu do mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, znacznie bardziej popularne jest postrzeganie w tym obszarze spółek, stosowanie tej terminologii jako tylko i wyłącznie przynależnej spółkom prawa handlowego. Chodziło nam o położenie akcentu na to, iż przepisem tym należy obejmować również spółdzielnie, aby nie było żadnych wątpliwości. Jest on po prostu czytelniejszy, jeśli chodzi o adresatów.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Szanowni Państwo!

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że w pktcie 1 art. 108 mowa jest o wkładach i udziałach i nie ma tu rozróżnienia na spółki i spółdzielnie, dlatego proponowałem przyjąć taką samą zasadę w pktcie 3. Jeżeli mówimy o walnym zgromadzeniu, to jest oczywiste, że chodzi o każde walne zgromadzenie, czyli także spółdzielni.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedną sprawę, gdyż mam teraz wątpliwości, czy nie powinniśmy w art. 108 wskazać tego, czy przesłanki są alternatywne, czy łączne. Nie ma tu żadnej wskazówki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Nie ma. Ja je rozumiem jako łączne.

(*Głos z sali: Łączne.*)

Oczywiście, ja je tak rozumiem.

Uzgodniliśmy stanowisko wobec poprawki osiemnastej i jesteśmy jej przeciwni.

Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Małgorzata Okońska-Zaremba: Jeżeli chodzi o poprawkę dziewiętnastą, prosiłabym o zabranie głosu pana dyrektora Molaka.*)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrzznego Obrotu Gospodarczego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

Jerzy Molak:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wydaje się, że zaszło tu pewne nieporozumienie. Biuro Legislacyjne wskazuje na pewien punkt w ciągu roku, dzień rozpoczęcia działalności, tymczasem my mówimy o okresie nie krótszym niż rok. Jest to różnica merytoryczna, dlatego bylibyśmy raczej skłonni nie przyjmować tej poprawki. Może ja czegoś nie rozumiem.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

Roman Kapeliński:

Może wyjaśnię tę sprawę. Gdyby zostawić zapis w takim brzmieniu, to mam wątpliwości, czy w przypadku tych przedsiębiorców dałoby się obliczyć ową równowartość w złotych na podstawie art. 107, gdyż nie byłby znany dzień, który należy brać pod uwagę przy obliczeniach, czyli ostatni dzień roku obrotowego. Zgoda, krócej niż rok, ale jeżeli wiemy, który dzień jest ostatnim dniem roku obrotowego.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

W kilku ustawach wprowadzaliśmy już takie regulacje służące doprecyzowaniu, dlatego podzielam w tej sytuacji pogląd pana mecenasa.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy**

Krystyna Krecińska:

Dlatego intencją przepisu upoważniającego, na który pan mecenas również zwrócił uwagę i do tej uwagi będziemy się odnosić, istotnie nie jest przedstawienie pewnych wytycznych przybliżających niejako temu organowi obszar, w którym może się on poruszać. Będziemy proponowali państwu rozważenie ich doprecyzowania, tak by przy wykonywaniu upoważnienia miały obowiązywać zasady statystyki ekonomicznej.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski: Pani Dyrektor, ale to nie jest nigdzie zapisane.*)

Będziemy mieli różne stany faktyczne, będziemy mieli różnych przedsiębiorców. Chodzi o cel. Przedsiębiorca może rozpocząć działalność gospodarczą 1 stycznia, ale także 1 lutego, i działać w ciągu roku obrotowego krócej niż rok, nie dotrwać do ostatniego dnia roku obrotowego. Wówczas inaczej stosuje się do niego te zasady. Kwestię tę będą rozwiązywały zasady statystyki, a więc zapisy w rozporządzeniu, które będzie określało sposób liczenia.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To oznacza, że przenosimy rozstrzygnięcie do zupełnie innego aktu prawnego, czyli do przepisu wykonawczego. Tak panią zrozumiałem.

(Zastępca Dyrektora Biura Prawnego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Krecińska: Tak, konkrety.)

Jednak teraz jest czas, w którym nie ma rozporządzenia. Przeczytajmy jeszcze raz art. 109 ust. 3. Chcemy to zapisać precyzyjnie, aby osoby korzystające nie szukały daty rozpoczęcia.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrznego Obrotu Gospodarczego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Jerzy Molak:**

Proszę zwrócić uwagę, że ust. 3 w art. 109 nie odwołuje się, tak jak wcześniejsze ustępy, do przelicznika na koniec roku, lecz określa, że oszacowuje się na podstawie danych za ostatni okres udokumentowany przez przedsiębiorcę.

Jest to inna sytuacja, dlatego odesłanie do rozporządzenia jest istotne, gdyż znajdują się tam dość skomplikowane wzory, zresztą sugerowane też przez Komisję Europejską, dotyczące wyliczania tych wielkości. Być może rzeczywiście należałoby to uzupełnić o dzień, z którego przyjmuje się przelicznik, gdyż może to budzić wątpliwości. Może ustalić to na koniec tego okresu. W tym przepisie nie ma jednak odniesienia do końca roku.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę pana, przepis pozostawia dowolność i nie jest to najlepsze rozwiązanie. Proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Może trochę przekornie pragnę zwrócić uwagę na to, iż art. 56 aktualnie obowiązującego prawa działalności gospodarczej w ust. 2 zawiera dokładnie tę samą zasadę. Nie ma tu upoważnienia i organy udzielające pomocy publicznej, stosując zasady określone w zaleceniach Unii Europejskiej, jak do tej pory, nie miały kłopotów. Nie nastęczało to problemów praktycznych, na które skarżyliby się przedsiębiorcy przy obliczaniu czy wykazywaniu ich statusu, rozwiązanie takie nie spowodowało przeszkód praktycznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę, Panie Mecenasiu.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Roman Kapeliński:**

Pani Dyrektor, zgadza się, ale w obecnym prawie działalności gospodarczej nie ma odpowiednika art. 107. Bardzo dobrze się stało, że znalazł się on w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, ale jeżeli się znalazł i operuje pojęciem ostatniego dnia roku obrotowego wybranego do określenia statusu przedsiębiorcy, to ten ostatni dzień musi być znany, w przeciwnym razie nie będzie wiadomo, jak to przeliczać.

(Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrzznego Obrotu Gospodarczego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Jerzy Molak: Panie Przewodniczący, czy można?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak, proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrzznego Obrotu Gospodarczego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Jerzy Molak:**

Być może rozwiązaniem byłoby dodanie jeszcze jednego ustępu, chodzi o przeliczniki, o odpowiednik art. 107, który odnosi się do art. 104 i art. 106. Moglibyśmy tu dodać ustęp stanowiący, że przeliczniki określa się według ostatniego dnia tego okresu, za który przedsiębiorca przedstawia dane. Takie rozwiązanie wyjaśniałoby chyba...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Z dnia, w którym przedstawia dane czy w którym funkcjonuje przedsiębiorstwo?)

Zatrudnienie oszacowano na podstawie danych za ostatni okres udokumentowany przez przedsiębiorcę. To oznacza, że koniec tego udokumentowanego przez przedsiębiorcę okresu mógłby być podstawą przelicznika. Wydaje się to racjonalne.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę przedstawić brzmienie całości. Jest to art. 109 ust. 3.

(Dyrektor Departamentu Regulacji Wewnętrzznego Obrotu Gospodarczego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Jerzy Molak: Panie Przewodniczący, potrzebujemy odrobiny czasu na zredagowanie przepisu.)

W takim razie pani dyrektor Krecińska i pan dyrektor...

(Ekspert Business Centre Club Jan Stefanowicz: Panie Przewodniczący, czy można?)
Oczywiście, po to tu jesteśmy.

**Ekspert Business Centre Club
Jan Stefanowicz:**

Wydaje mi się, że po pierwsze, cel tego artykułu w kontekście rozdziału służy ocenie tego, kiedy status mikro-, średniego, małego przedsiębiorcy nabywa on bądź

traci. Z punktu widzenia celowościowego trzeba zauważyć, że jeżeli rozpoczyna on działalność, to może być potrzeba oceny i wtedy końcem jest zawsze koniec roku, gdyż rozpoczyna ją w trakcie roku i ma zamiar pracować dalej, zatem końcem jest zawsze koniec roku. Pozostaje druga ewentualność, gdy kończy on działalność w trakcie roku, wówczas potrzebna jest ocena, czy ma status mikro-, czy średni przy zakończeniu działalności. Tylko w drugim przypadku, czyli kończenia działalności, wchodziłaby w grę kwestia przeliczenia. Z punktu widzenia wykładni jest to dzień zakończenia działalności, tak zwane zamknięcie ksiąg. Wyjaśniają to przepisy ustawy o rachunkowości, bo dokonuje się tego na dzień zamknięcia ksiąg.

Według mnie nie ma tu kolizji. Pierwsza sytuacja, która będzie miała zastosowanie w 99% przypadków, ma miejsce wtedy, gdy rozpoczyna się działalność w trakcie roku i prowadzi ją do końca, w latach następnych, zatem wtedy będzie chodziło o koniec roku. W nielicznych przypadkach, gdy będzie chodziło o ustalenie tego, czy w ostatnim roku, w którym zaprzestał działalności, nie zmienił się jego status, stosowany będzie bilans zamknięcia ksiąg. Przepisy ustawy o rachunkowości też nakładają wtedy obowiązek zamknięcia i odpowiedniego traktowania, jak w przypadku zamknięcia roku, tak na dzień zamknięcia ksiąg, ustalenia kursów dla ujawnień bilansowych. Także wydaje mi się, że przepis ten broni się bez dodatków, bo można to tylko skomplikować. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Art. 107 rzeczywiście wiele spraw doprecyzowuje.

W sprawie art. 23 były panie uprzejmie się wypowiedzieć. Teraz jeszcze poproszę o stanowisko wobec art. 99.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Małgorzata Okońska-Zaremba:**

Propozycja pana przewodniczącego jest jak najbardziej uzasadniona, więc proponujemy ją przyjąć.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Poproszę o poprawkę pani senator Janowskiej, która jest kontynuacją myśli OPZZ. Jest, bardzo proszę.

Ilu nas jest? Nie trzeba wzywać pana marszałka? Jest nas tyłu, że możemy zdecydować. Przepraszam, zrobił się nam troszeczkę bałagan w dokumentach, dlatego nie będę poddawał pod głosowanie w kolejności, tylko zgodnie z tym, jak mam to ułożone.

Zacniemy może od art. 82. Przypomnę, że jest to poprawka OPZZ, wniosek pani senator Janowskiej, chodzi o dopisanie pktu 7 w art. 82 w przedstawionym brzmieniu.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Poprawka dotycząca art. 99. Przypomnę, że chodzi o odmowę wpisu.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (4)

A pani senator Janowska?

(*Senator Zdzisława Janowska: Też za.*)

Dziękuję.

Teraz poprawki Biura Legislacyjnego.

Poprawka pierwsza. Przypomnę, że rząd był jej przeciwny.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (0)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał?(1)

Dziękuję.

Wniosek drugi Biura Legislacyjnego wraz z taką interpretacją, jaką państwo otrzymali. Dotyczy to art. 23, zmienia się ust. 1 i dodaje się do ust. 1 ust. 1a. Wszystko państwo rozumiecie? Zrozumiałe. Do tego pkt 8 z modyfikacją, tu jest taka sama sytuacja.

Kto jest za ich przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Przepraszam, ja sobie to zanotuję.

Poprawka trzecia. Przypomnę, że rząd opowiedział się za jej przyjęciem. Czy państwo rozumieją intencje? Rozumiemy. Chodzi o pozycje trzecią i dziewiątą, gdyż należy je rozpatrywać łącznie.

Kto z państwa za ich przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Poprawka czwarta. Upominaliśmy się o modyfikację.

Jest pani dyrektor, to proszę nam ją przedstawić.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Modyfikacja polegałaby na tym, że przepis ten rozpoczynałby się słowami: „oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu oraz adresu do doręczeń przedsiębiorcy” – Panie Mecenasiu, po raz kolejny jest tu słowo „oraz”, to może w ten sposób „a jeżeli przedsiębiorca”, dobrze – „a jeżeli przedsiębiorca wykonuje działalność poza miejscem zamieszkania”. Tak jest dobrze?

Przewodniczący Jerzy Markowski

Dobrze, a reszta bez zmian.

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński*: Pani Dyrektor, takie brzmienie będzie tylko w art. 27 ust. 2, a w pozostałych tak jak w propozycji?)

(*Zastępca Dyrektora Biura Prawnego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Krecińska*: Tak, tylko w art. 27.)

Tak jest, niczego tam nie zmieniamy, żeby nie przesadzić, bo potem nic się nie będzie zgadzało. Dobrze, w art. 27 ust. 2 taka zmiana, jaką pani przedstawiła, a art. 29 pozostaje bez zmiany, zgodnie z przedłożeniem sejmowym.

(*Zastępca Dyrektora Biura Prawnego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Krecińska*: Tak, pozostaje bez zmiany.)

Przystępujemy do głosowania nad poprawką czwartą.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (4)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Poprawka piąta. Rząd był jej przeciwny. Rzeczywiście, zagmatwaliśmy się w tym przypadku.

Przystępujemy do głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, znamy już stanowisko, mamy jasność, dajmy się wykazać władzy.

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: Poprawki piąta i szósta.)

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek piątej i szóstej? (0)

Kto jest przeciw? (4)

Dziękuję. Jednogłośnie przeciw.

Poprawka siódma dotyczy art. 30 ust. 2. Pan marszałek nas zasili, będzie więcej osób za. Teraz już musisz być za, kończy się kadencja.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka dziesiąta dotyczy art. 40. Państwo opowiadali się za jej przyjęciem, chodzi tam o skreślenie, nic więcej.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (5)

Jednogłośnie za.

Poprawka jedenasta. Mieliśmy w niej coś zmienić.

(Zastępca Dyrektora Biura Prawnego w Ministerstwie Gospodarki i Pracy Krystyna Krecińska: Przenieść do innego rozdziału.)

Tak, chodzi o zapis w pozycjach jedenastej i dwunastej.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego
w Ministerstwie Gospodarki i Pracy
Krystyna Krecińska:**

Panie Przewodniczący, rekapitulacja. My jesteśmy przeciwni tym poprawkom, ale jednocześnie opowiadamy się za przeniesieniem art. 44 do rozdziału 2.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Zgoda, jesteście przeciwni poprawkom w tym brzmieniu, ale opowiadacie się za przeniesieniem tego zapisu do innego rozdziału. Rozumiem, na tym polega poprawka.

Nad poprawkami jedenastą i dwunastą trzeba głosować łącznie, tak, Panie Mecenasie? Nie popełniam błędu?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński: Tak, oczywiście.)

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za przeniesieniem.

Poprawka trzynasta. Pani minister była za jej przyjęciem. Nikomu to nie przeszkadza z tych, którzy z tego żyją? Nie.

W takim razie głosujemy nad poprawką trzynastą i jednocześnie nad poprawką czternastą. Można nad nimi łącznie głosować? Tak jest, razem.

(Głos z sali: Może też nad poprawką piętnastą?)

(Wesołość na sali)

Nie, nad tym osobno, byłoby to nadmierne przyspieszenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek trzynastej i czternastej? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Poprawka piętnasta. Powiedziałbym, że to taka bardziej polonistyka.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Poprawka szesnasta. Chodzi o nowelizację ustawy, czyli jest to sprawa formalna.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Poprawka siedemnasta. Chodzi o skreślenie zapisu dotyczącego ustawy o doświadczeniach na zwierzętach.

Kto z państwa jest za jej przyjęciem? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Przy poprawce osiemnastej mieliśmy wątpliwości i chyba nadal je mamy, wobec tego pozostawiamy zapis z przedłożenia sejmowego.

Szanowni Państwo, przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki osiemnastej? (0)

Kto jest przeciw? (5)

Dziękuję.

Przy poprawce dziewiętnastej też mieliśmy obiekcje dotyczące tego, czy jej wprowadzeniem nadmiernie nie zagmatwamy tego zapisu, tym bardziej że w art. 107 i art. 109 znajdują się konkretne doprecyzowania i niejako świadomie od tego odступujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Kto jest przeciw? (5)

Dziękuję.

To wszystko, jeżeli chodzi o zgłoszone poprawki.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić poprawki o charakterze legislacyjnym? Czy ktoś z państwa chciałby wyrazić jakąś opinię? Nie ma chętnych.

W takim razie wyrażam swoją opinię, otóż chciałbym państwu serdecznie podziękować za udział w posiedzeniu i poinformować, że będę sprawozdawcą tej ustawy, gdyż obiecałem to panu premierowi Hausnerowi.

Zostało nam jeszcze głosowanie nad ustawą wraz z poprawkami.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Dziękuję bardzo, dziękuję za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 03)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Anna Lewandowska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851